

GALLIA LWOWSKA

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI:
LWÓW, UL. SŁOWACKIEGO 6. I-sze p.
Redaktor naczelny przyjmuje codziennie
od godziny 11—12.
Listy należy frankować. — Reklamacie otwarte
wolne od opłaty.

Telefony:
REDAKCJI
21—18
ADMINISTRACJI
21—17

WYCHODZI CODZIENNIE O GODZINIE 3-ciej POPO-
ŁUDNIU Z WYJĄTKIEM DNI POŚWIĄTECZNYCH
REDAKTOR NACZELNY I ODPOWIEDZIALNY
Dr. MARCELI SZAROTA.

CENA
NUMERU
20 gr.

PRENUMERATA:
Miejscowa miesięcznie: bez dostawy do do-
mu 4-80 — z dostawą 5-30. — Zamiejscowa
miesięcznie z przesyłką pocztową 5-30 —
Zagranicą 7— P. K. O. Nr. 141.690

Paryż — Warszawa — Moskwa.

Na arenę dyskusji międzynarodowej i komentarzy prasowych weszła sprawa dwóch paktów o nieagresji, a mianowicie paktu francusko-sowieckiego i polsko-sowieckiego. Chodzi w danym wypadku o jedno z najważniejszych zagadnień powojennego świata.

Zaznaczająca się w tej kwestii zmiana tendencji nastrojów jest bez porównania większa po stronie Sowietów, niż po stronie Francji i Polski. Mur, który oddziela Sowiety od państw europejskich, znacznie silniej był dotąd strzeżony przez Sowiety, niż przez pozostałe państwa Europy.

O ile o Francję idzie, to teoria „drutu kolczastego”, sformułowana nazajutrz po zakończeniu wojny przez Clemenceau, należy już oddawna do przeszłości. Pogrzebały ją zarówno stronnictwa lewicy, za których rządów doszło do nawiązania stosunków między Francją i Sowietami, jak i umiarkowanej prawicy, które dziś narówni z tamtymi są zwolennikami polityki realistycznej wobec Rosji, i to zarówno na terenie ściśle politycznym, jak i ekonomicznym. Zasada ta polega na dążeniu do utrzymania wzajemnych stosunków, bez wtrącania się do spraw wewnętrznych partnera.

Zasada ta niezbyt jest łatwa do realizowania w stosunkach z dwutorową, jak wiadomo, polityką moskiewską, prowadzoną pozornie przez dwa czynniki: przez rząd sowiecki i przez Komintern, a sterowaną poza tą fasadą przez jednolite kierownictwo. Nawiązanie bliższych i lepszych stosunków nie oznacza bynajmniej większej względności w stosunku do propagandy komunistycznej, prowadzonej na terenie państw, wchodzących w kontakt z Sowietami. Właśnie w obecnym momencie komunistyczna partja Francji jest bardzo osłabiona, a przyczyniła się do tego w wysokim stopniu akcja represyjna byłego francuskiego premiera i ministra spraw wewnętrznych, Andrzeja Tardieu, i prefekta policji w Paryżu, p. Chiappe.

Polityka francuska, rozwijająca obecnie bardzo ożywioną działalność, nadającą piętno całej polityce światowej, ma na celu konsolidację stosunków pokojowych w Europie i na świecie. Dążenie do zbliżenia francusko-niemieckiego mogłoby wywołać wrażenie, że chodzi o izolację Moskwy, stąd więc akcja polityczna Francji obejmuje równocześnie tak Niemcy, jak i Rosję. Jest to polityka konstrukcyjna i syntetyczna, z którą w parze idzie dążenie do szerszego niż dotąd otworzenia rynku rosyjskiego.

Polityka Francji i polityka Polski są najzupełniej zgodne i zbieżne na wszystkich terenach. Pakty, łączące te państwa i wspólne interesy nie dopuszczają nawet innej możliwości. Stąd w chwili, w której przystępuje się do obrad nad paktem francusko-sowieckim, automatycznie wylania się sprawa paktu polsko-sowieckiego. Solidarność Polski i Francji w tej kwestii jest zupełna.

Polska narówni z Francją prowadzi na terenie międzynarodowym politykę konserwatywną, konstruktywną, pokojową. Niema żadnych celów,

leżących poza jej granicami — i dlatego wszystko, co przyczynia się do wzmocnienia pokoju, leży równocześnie w jej własnym interesie. Stosunek nieufności między Polską a Sowietami może leżeć jedynie w sferze życzeń czynników, pragnących zmieścić stan obecny i zakłócić pokój.

Polityka sowiecka, a więc polityka państwa o ustroju zgoła odrębnym od państw innych i stawiającego sobie daleko wytknięte propagandystyczne cele, jest mechanizmem bardzo skomplikowanym, tak ze względu na sytuację zewnętrzną, jak i wewnętrzną. Ale ręce kierowników nie wahały się mechanizmowi temu w związku z sytuacją wskazywać nowych celów i metod.

Olbrzymia praca ekonomiczna, której terenem jest Rosja, domaga się odprężenia nazewnictwa i pomocy. Niewątpliwie propagandyści sowieccy nie zechcą osłabić stanu ciśnienia rewolucyjnego wewnątrz państwa, ani

zmniejszyć stosunku izolacji i nieufności wobec zagranicy. Mimo wszystko jednak, w razie dojścia do skutku paktów, które w bardzo wysokim stopniu przyczynią się do pacyfikacji Europy i świata, trudno będzie operować straszakiem niebezpieczeństwa wojennego, grożącego jakoby Sowietom.

Dwa pakt, będące przedmiotem dyskusji, nie są zwrócone przeciw nikomu i nikomu nie mogą zagrażać. Mogą jedynie pokrzyżować szyki tym, którym zależy na możliwości konfliktu, pociągającego za sobą możliwość zmiany istniejącego stanu rzeczy. I tem się tłumaczy wielkie zdenerwowanie prasy niemieckiej, przedewszystkiem prawicowej, pozostającej pod wpływem ducha odwetu, włączenie bowiem Sowietów do sieci pokojowych umów międzynarodowych przekreśla nadzieję i groźbę dwufrontowego nacisku na polskiego sąsiada.

Można się nie dziwić niezadowoleniu prawicy niemieckiej, ale trudniej wytłumaczyć sobie niechęć giosy, które odzywają się w organach niemieckich demokratycznych i uchodzących za pacyfistyczne. Niema bowiem szczególnego pacyfisty, któryby nie powinien się cieszyć z usunięcia źródła niepewności na wschodzie i z zacieśnienia węzłów solidarności międzynarodowej na nieobjętych dotąd niemi terenach.

Tylko na tle tej wrzawy prasy niemieckiej, inspirowanej najwidoczniej przez Wilhelmstrasse, która robi sobie z niej jednocześnie doskonałą odskocznę, możemy zrozumieć do pewnego stopnia enigmatyczny komunikat „Tassa”, ogłoszony przez nas przedwczoraj, jak również niemniej enigmatyczny komentarz do tego komunikatu, wygłoszony przez szefa zagranicznej polityki Sowietów, p. Litwinowa, który drukujemy dzisiaj. Rozbieżność, panująca między faktycznym stanem rzeczy a tem co mówi dzisiaj strona sowiecka, będzie niewątpliwie w dniach najbliższych z miarodajnej strony wyjaśniona.

Z ostatniej chwili.

Przyjęcie na cześć Ministra Zaleskiego w Paryżu.

Paryż, 29 sierpnia (PAT). Wczoraj o godz. 9 wieczorem wydany został na terenie wystawy kolonjalnej z inicjatywy dyrekcji wystawy w osobach ministra kolonii Reynauda i marszał-

ka Lyauteya obiad na cześć Ministra spraw zagr. Zaleskiego. Obecni byli przedstawiciele świata politycznego, gospodarczego i prasy. Ministrowi Zaleskiemu towarzyszył Min. Szumla-

kowski, Min. Muehlstein i radca ambasady Frankowski. Przemówienie wygłosił minister Reynaud. W odpowiedzi Min. Zaleski podziękował za serdeczne przyjęcie i wyraził podziw dla olbrzymiego dzieła Francji w dziedzinie kolonizacji, podkreślając zasługi ministra kolonii Reynauda i marszałka Lyateya. Następnie Min. Zaleski podkreślił, że ostatnio we wspólnej zgodzie rządu francuski i polski rozpoczęły, każdy ze swej strony, pertraktacje o pakt o nieagresji. Polska z największym zaufaniem i najgłębszą sympatią powitała wysiłki Francji w tym kierunku. W zakończeniu Minister wyraził nadzieję, że mimo trudności, jakie ta akcja pokojowa natrafia, wysiłki obu rządów nie pozostaną bez skutku i wzniosł toast na pomyślność imperjum kolonialnego francuskiego i za wieczystą przyjaźń francusko-polską.

18 włościan skazanych na śmierć przez sąd sowiecki w Mińsku.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 29 sierpnia. Z Mińska donoszą: Sąd sowiecki rozpatrywał sprawę 60 włościan, oskarżonych o zamordowanie naczelnika straży sow. Zacharowa i znanego komunisty Ste-

paniuka. 18 osób skazanych zostało na śmierć, resztę na bezterminowe więzienie. Sprawa ta wywołała ogromne wzburzenie wśród miejscowej ludności.

Francja zrzeka się mandatu nad Syryją.

Paryż, 29 sierpnia. (PAT.) Przedstawiciel Havasa przy Lidze Narodów dowiadyuje się, że Francja zamierza podczas zbliżającej się sesji Ligi Narodów złożyć deklarację na wzór deklaracji Anglii w sprawie Iraku, iż

wkrótce zrzeknie się mandatu nad Syryją. Po zawarciu sojuszu z władzami syryjskimi zwróci się do Ligi Narodów o przyjęcie do Ligi Narodów.

Odjazd Gandhiego do Londynu.

Bombaj, 29 sierpnia (PAT). Gandhi wsiadł na pokład okrętu i odjechał do Londynu. Przed wyjazdem wygłosił on mowę do zebranych tłumów, które zgotowały mu entuzjastyczne pożegnanie.

Bezpośrednio potem miały miejsce krwawe starcia pomiędzy manife-

stującym tłumem a pochodem t. zw. Związku Czerwonego Sztandaru. W pochodzie tym niesiono transparenty z napisami, potępiającymi Gandhiego, kongres panindyjski oraz imperjalizm angielski. Podczas starć, kilkunastu członków wzmiankowanego związku zostało ciężko rannych.

Tragiczny wypadek.

Poznań, 29 sierpnia (PAT). Wczoraj wydarzył się tu tragiczny wypadek. Podczas próbnej jazdy remontowanych parowozów, z jednego z nich wypadł z nieustalonej przyczyny pomocnik ślusarski Ignacy Kaczmarek.

Natychmiast zatrzymano parowóz i odstawiono ciężko rannego na stację ratunkową. Mimo natychmiastowej pomocy Kaczmarek zmarł w drodze do szpitala.

Katastrofa samochodowa.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 29 sierpnia. Dziś nad ranem na szosie pod Strugą koło Warszawy wskutek śliskiej szosy, przewrócił się samochód. 5 osób odniosło rany.

Wynalazek Polaka.

Nowy Jork, 29 sierpnia. Prasa donosi, że Polak Emil Kulik zbudował łódź podwodną dla nurków, która może zanurzać się do głębokości 100 mtr. Techniczne jej urządzenia pozwalają na natychmiastowe zanurzenie i podnoszenie oraz na poruszanie się pod wodą z szybkością przeszło 6 km. na godzinę. Nurek w tej łodzi może pozostać pod wodą sześć godzin.

Wymowa cyfr.

Z czarną niewdzięcznością spotykają się u przeciętnego czytelnika (gazet — cyfry). Są „nudne“ i chętnie unikają artykułów, najeżonych ich kolumnami. Dzieje się to jednak z wielką krzywdą dla dokładnego i zgodnego z prawdą zrozumienia pewnych rzeczy, bardzo nieraz interesujących. Tak np. szczególnie o kwestiach gospodarczych napewno cyfry są w stanie stokrotnie więcej powiedzieć, aniżeli różne na ten temat snute a często bardzo nierealne i na niczem nieoparte wnioski i refleksje.

Główny Urząd Statystyczny w Warszawie, publikuje trzy razy na miesiąc tzw. „Wiadomości Statystyczne“. Zielony ten zeszycik, jest prawdziwą kopalnią wiadomości dla każdego, kto chce dokładnie i ściśle zapoznać się z różnymi przejawami naszego życia, zwłaszcza gospodarczego. Przypatrzymy mu się przeto, choćby raz jeden, odrzuciwszy na ten raz awersję do cyfr. One bowiem nam nieomylnie powiedzą, czy prawdą jest — jak to niektórym wygodnie jest twierdzić — iż znaleźliśmy się w stanie katastrofy gospodarczej, czy też raczej prawdą jest, iż mimo niewątpliwie ciężkiej sytuacji, zdołaliśmy jednak utrzymać się na powierzchni i nie dopuścić do załamania się naszej struktury gospodarczej.

Najodpowiedniej będzie rzecz traktować porównawczo. Ponieważ cyfry ostatniego zeszycu rzadko tylko obejmują lipiec br. a natomiast we wszystkich wypadkach, ogarniają jeszcze czerwiec br., przeźrzymy porównawczo cyfry, odnoszące się do stanu gospodarczego Polski z czerwca roku minionego z takimiż samymi cyframi z czerwca roku bieżącego, a dowiemy się rzeczy czasem istotnie zdumiewających.

Zatem produkcja. Statystyka uwzględniła tu cztery najpoważniejsze produkty: węgiel, surowkę żelaza, stal i cynk. Co do węgla dotyczące cyfry wynoszą: 2, 591.000 tonn (czerwiec 1930) i 2,784.000 tonn (czerwiec 1931); co do surowki żelaza 37.000 tonn i 24.000 tonn; co do stali 91.000 i 103.000; co do cynku 14.000 i 11.000. Ubytek zatem w surowce i cynku wyrównuje się nadwyżką w innych gałęziach produkcji a więc w węglu i stali.

Weźmy rubrykę komunikacji. Czerwiec ubiegłego roku wykazywał w użyciu 12.500 wagonów, czerwiec br. 12.300. — Wywóz wynosił zatem br. 12.300. Spadek cen zaznaczył się wyraźnie. Wskaźnik ogólny spadł w tym czasie z 99 na 87. Wkłady oszczędności — i to jest rzecz nader znamienna, — podniosły się z 221 na 304 miljn. zł! Suma weksli protestowanych spadła z 112 miljn. na 99 miljn. zł. Liczba upadłości z 66 na 62.

Nie da się natomiast zaprzeczyć, że

tak, jak na całym zresztą świecie, wzmożła się i u nas klęska bezrobocia; liczba bezrobotnych wzrosła w omawianym okresie z 205.000 na 207 tysięcy. Zaznaczyć jednak należy, że cyfra ta w lipcu br. wynosiła już tylko 261.000, malejąc w sierpniu w dalszym ciągu. Równocześnie jednak minimalnej tylko redukcji ulega wskaźnik

plac (120,7—119,2) co w porównaniu z poważnym obniżeniem się wskaźnika cen jest momentem dla warstw pracujących korzystnym.

To mówią nam cyfry. W powyższym zestawieniu nie pominięto żadnej pozycji bez względu na to, czy ona przedstawia się korzystnie, czy też nie. Czy to porównawcze zestawienie danych z jednorocznego okresu może ośmielić kogokolwiek do twierdzenia, że chylimy się ku upadkowi? Czy decrescendo tu i ówdzie występujące jest istotnie tak poważne, by uprawniało

do najmniejszych choćby pesymistycznych wniosków?

Kto tedy zamiast oddawać się czarnym myślom, zamiast dawać posłuch złym podszeptom, weźmie od czasu do czasu do ręki „Wiadomości Statystyczne“, ten wyrobi sobie lepsze zdanie o sytuacji aniżeli ten, kto będzie się rozcztywał w płaczliwych artykułach pseudo-ekonomistów opozycyjnych partyj.

(—x—)

Co oświadczył Litwinow prasie niemieckiej o pakcie nieagresji z Polską i Francją?

Berlin, 28 sierpnia (PAT). Bawiący tu w przejeździe sowiecki komisarz spraw zagranicznych Litwinow udzielił prasie niemieckiej wywiadu na te-

mat projektu polskiego paktu o nieagresję. Według streszczenia tego wywiadu, podanego przez Biuro Conti, Litwinow z naciskiem utrzymywał, że

Mac Donald i Snowden wycofają się z życia politycznego.

Londyn, 28 sierpnia (PAT). „Daily Herald“ donosi, że Mac Donald oraz Snowden postanowili nie kandydować przy następnych wyborach i temsamem wycofać się z życia politycznego. Decyzja ta była przewidywana od chwili, gdy wypadki odebrały Mac Donaldowi od władz partyjnych. Thom Shaw, były minister wojny również zrezygnował z mandatu w przyszłym parlamencie, motywując to całkowitem poświęceniem się sprawowaniu przezeń urzędowi sekretarza federacji robotników tekstylnych.

Londyn, 28 sierpnia (PAT). Jak donosi Agencja Reutersa, kanclerz skarbu Snowden dał do zrozumienia, że zamierza wycofać się z życia politycznego, jak tylko sytuacja finansowa na terenie międzynarodowym zostanie wyjaśniona a obecne trudności finansowe rozwiązane. Już od dłuż-

szego czasu krążyły pogłoski, iż ze względu na zły stan zdrowia zamierza Snowden nie stawiać swojej kandydatury w przyszłych wyborach, a nawet zrezygnować z piastowanego mandatu. Dziś oświadczył on, iż już 4 miesiące temu wspomnieliśmy Mac Donaldowi o swym zamiarze podania się do dymisji ze stanowiska ministra skarbu po zakończeniu spraw będących w toku — oraz kandydaturę do przyszłego parlamentu. Wielki kryzys międzynarodowy opóźnił wprowadzenie w czyn tego postanowienia.

Londyn, 28 sierpnia (PAT). Jak wynika z dzisiejszych zebrań wszystkich partij politycznych, rząd narodowy przy minimum 331 głosów Izby posiadać będzie większość conajmniej 30 głosów, nawet o ile nie uzyska poparcia liberalów, które ma już obecnie zapewnione.

Dalszych 100.000 ofiar powodzi.

Bandyci rabują znękaną ludność chińską.

Szanghaj, 28 sierpnia (PAT). Według informacji z Tang-Szu komisji niesienia pomocy ofiarom klęski głodowej, tajfun zniszczył tamę na wielkim kanale na przestrzeni 600 mil kwadratowych między Shaopo a Kacyucho — przez co zalane zostały tereny gęsto zaludnione na przestrzeni kilkuset mil kwadr. Jak przypuszczają, około 100.000 ludzi utonęło, miliony zaś skazanych zostało na nędzę.

Szanghaj, 28 sierpnia (PAT). Woły rzeki Jang-Tse w dalszym ciągu się podnosi, przybyły tu tysiące uciekinierów z Hankou. Według krążących pogłosek, zostanie niebawem wypuszczona pożyczka pomocy dla poszkodowanych, wynosząca 80 mi-

lionów dolarów.

Hankou, 28 sierpnia. (PAT.) Do klęski strasznej powodzi w dolinie Jang-Tse, która pozbawiła chleba i dachu nad głową miliony ludzi, dołączyła się jeszcze klęska bandytyzmu i wzmożonej działalności komunistów, którzy korzystając ze strasznego położenia wieśniaków, dokonywują kradzieży i mordów. Ostatnio porwano misjonarzy z misji St. Columben koło Yokiakow. Razem z innymi misjonarzami w obecnej chwili w rękach żywołów radykalnych w Chinach znajduje się 17 misjonarzy, przeważnie księży hiszpańskich i włoskich, m. in. 3 siostry Francuzki i 1 Włoszka.

ostatnia polemika prasowa w sprawie rokowań o ten pakt między Sowietami a Polską, była zupełnie zbyteczna, ponieważ — jak oświadczył Litwinow — rokowania ani nie były, ani nie są prowadzone. Zostało to już wielokrotnie zaznaczone przez prasę sowiecką i agencję Tassa.

Litwinow uważa jednak za wskazane jeszcze raz to stwierdzić, oświadczać, iż musiałby on sam wiedzieć o tych rokowaniach, gdyby się toczyły. W obecnym momencie bardziej niż kiedykolwiek przedtem koniecznym jest jasne i dokładne określenie stosunków między poszczególnymi państwami. Przedłożony przez posła R. P. w Moskwie Patka przed kilku dniami projektu paktu o nieagresję nie oznacza — zdaniem Litwinowa — wznowienia rokowań o ten pakt, przerwanych w roku 1927, lecz miał na celu jedynie zsumowanie wyników tychże.

Następnie Litwinow zaznaczył z naciskiem, że stosunki polsko-sowieckie nie były przedmiotem rokowań między ZSSR., a innymi państwami. Rosja Sowiecka życzy sobie zawarcia paktów o nieagresję ze wszystkimi państwami z którymi pozostaje w bezpośrednim kontakcie i ostatnio wystąpiła z podobnymi propozycjami. Rosja Sowiecka uważa jednak, że tego rodzaju paktów nie mogą być uzależnione od jakichkolwiek warunków. Cały szereg państw, a przede wszystkim Niemcy, zawarły już taki pakt o nieagresję z ZSSR. Litwinow oczekuje, że dojdzie także do takiego paktu z Francją, powołując się na to, że dotychczasowe rokowania w tej sprawie nie napotykały na trudności.

Rozumie się — mówił Litwinow — że dążymy do poprawy stosunków z Polską, nie da się to jednak osiągnąć przez rozsiewanie pogłosek o nieistniejących rokowaniach. Takie rzeczy mogą tylko wywołać wzburzenie i polemikę, których właśnie obecnie uniknąć należy. Właśnie w interesie stosunków polsko-sowieckich zmuszony jestem złożyć to oświadczenie.

Ruch przeciwo prohibicyjny.

Waszyngton, 28 sierpnia. (PAT.) Ruch przeciwko prohibicji zatacza z dniem każdym coraz szersze koła. Obecnie utworzyła się pod auspicjami Amerykańskiej Federacji Pracy nowa organizacja p. n. Narodowy Komitet Robotników dla zmiany Aktu Volsted'a. Komitet ten starać się będzie uświadomić jaknajszersze masy o zgubnych moralnie i materialnie skutkach prohibicji oraz dołożyć szczególnych starań, aby nakłonić do głosowania owych 8 milionów upoważnionych do głosu obywateli, którzy zwykle nie biorą żadnego udziału w wyborach. Komitet spodziewa się, że przyszłoroczne jesienne wybory będą zwycięstwem antyprohibicjonistów. W odezwie swojej Komitet żąda, aby Kongres pozwolił na wyrabianie pwa zawierającego 4 proc. alkoholu.

Zawarcie układu francusko-angielskiego w sprawie pożyczki 5 miliardów franków.

Paryż, 28 sierpnia. (PAT.) Przez całe przedpołudnie trwały dziś w dalszym ciągu rozmowy pomiędzy delegatami skarbu brytyjskiego i banków angielskich, a gubernatorem Moretem i przedstawicielami instytucji rządowych i banków prywatnych. Międzyosobiste francuskie postanowiły przyjąć z pomocą w możliwie najszerzej mierze. Plan działania dążyłby do przywrócenia równowagi finansowej Anglii i definitywnej stabilizacji funta szterl. Poczęto rozpatrywać sprawę jednoczesnego otwarcia kredytów w Banku Francuskim i nowojorskim Federal Reserve Bank, obecnie jednakże wydaje się, że rządy

przyłączają się do koncepcji emisji pożyczki we Francji i Ameryce. Choć nie powzięto definitywnych postanowień, wydaje się jednakże, że banki i kapitał prywatny wezmą udział w tej transakcji w poważnej mierze. Koła miarodajne wyrażają nadzieję, iż po popołudniowym zebraniu, plan działania zostanie uzgodniony i że umowa rządowa zostanie zawarta w ciągu wieczora.

Waszyngton, 28 sierpnia (PAT). Jak donosi tutejszy korespondent „New York Times“, prezydent Hoover usankcjonował udzielenie Wielkiej Brytanii kredytów w wysokości 400 milionów dolarów.

Londyn, 28 sierpnia. (PAT.) Zawarty dziś został układ między przedstawicielami brytyjskiego urzędu i bankami ang. a francuskimi władzami finansowymi. Niebawem ogłoszone będą warunki układu, które przewidują będą zapewne otwarcie kredytów dla Anglii w wys. 5 miliardów franków, przyczem połowa tej sumy będzie w formie kredytów od osób prywatnych, a połowa pod postacią rocznych bonów, nabytych przez osoby prywatne we Francji i oprocentowanych 4½ proc.

Powrót Marszałka Piłsudskiego.

Warszawa, 28 sierpnia (PAT). P. Marszałek Piłsudski powrócił dziś o godzinie 17.16 do Warszawy.

Henderson przywódcą Labour Party.

Londyn, 28 sierpnia (PAT). Donoszą urzędowo, że Henderson wybrany został leaderem Labour Party na miejsce Mac Donalda. Na posiedzeniu zarządu powzięto rezolucję, stwierdzającą przejście Labour Party do opozycji.

Zniżka dyjet poselskich na Węgrzech.

Budapeszt, 29 sierpnia (PAT.) Komisja gospodarcza Izby posłów zaproponowała plenum zniżkę dyjet poselskich o 15 proc.

Komitet do walki z bezrobociem.

Warszawa, 29 sierpnia (PAT). Prasa podaje, że w chwili obecnej w związku z uchwałą powziętą na ostatnim posiedzeniu Rady Ministrów, ustalany jest skład naczelnego Komitetu do walki z bezrobociem, do którego wejść mają zgodnie z zapowiedzią Premiera Prystora przedstawiciele stron zainteresowanych, a więc pracodawców, pracowników, rządu i organizacji społecznych. Komitet ma rozpocząć swoją działalność w ciągu najbliższych dni.

Skutki bezrobocia w St. Zjednoczonych.

Waszyngton, 28 sierpnia. (PAT.) Zupełnie nieoczekiwane skutki wywarło obecnie ciężkie bezrobocie w Stanach Zjednoczonych na flotę wojenną, spowodowało mianowicie znaczne zmniejszenie liczby dezertorów. W ostatnich 12 miesiącach na ogólną cyfrę 82.6000 ochotników służących we flocie zdezerterowało tylko 45 marynarzy. W r. 1929 liczba dezertorów wynosiła 389, w r. 1928 — 528, a w r. 1927 — 1092. Dziś marynarze wolą znieść twarde życie we flocie niż ryzykować głód bezrobocia.

Sytuacja w Portugalii niewyjaśniona.

Paryż, 28 sierpnia (PAT). „Le Journal” donosi z Lizbony, że w wyniku rebelii portugalskiej, śmierć poniosło 40 osób, 250 zaś odniosło rany.

Warszawa, 28 sierpnia (PAT). Poselstwo portugalskie w Warszawie podało następujący komunikat: Wczoraj sze usiłowania wzniesienia rewolty zostały całkowicie opanowane. W całym kraju panuje zupełny spokój. Wojsko i marynarka oraz opinia publiczna, znajdują się po stronie rządu.

Madryt, 28 sierpnia. (PAT.) Jeden

z dzienników dowiaduje się od podróźnych, szukających schronienia w Hiszpanii, iż na ulicach Lizbony w dalszym ciągu trwają walki. Rewolucjoniści podobno mają w swym posiadaniu jeszcze kilka punktów strategicznych. Według tych samych doniesień, Carmona zmobilizował trzy roczniki rezerw. Strajk kolejarzy, do którego przystąpiła większość, spowodował, że rząd jest w całkowitem odosobnieniu.

Bolszewizm — albo nacjonalizm.

Oświadczenie posła niemiecko-narodowego.

Berlin, 28 sierpnia. (PAT.) Na zebraniu niemiecko-narodowych w Wroclawiu przewodniczący niem.-narodowej frakcji Reichstagu Oberhofer wygłosił wczoraj przemówienie, w którym zaatakował politykę Brüninga, oświadczaając, iż niemiecko-narodowi gotowi są w każdej chwili objąć ster rządów w Niemczech. Naród niemiecki — zdaniem mówcy — rozumie, iż istnieją dla niego tylko dwie możliwości: bolszewizm albo

nacjonalizm.

Następny mówca, poseł niemiecko-narodowy Freytag-Loringhofen ostro wystąpił przeciwko paktowi o nieagresję pomiędzy Francją a Rosją i pomiędzy Rosją a Polską, twierdząc przytem, że tego rodzaju pakt zagraża polityce zagranicznej Niemiec. Urzeczywistnienie planu francuskiego wytrąsłoby Niemcom ostatni atut, jakim rozporządza na wschodzie.

Przydział zegarków ociemniałym inwalidom wojennym.

Minister pracy i opieki społecznej wydał Wojewodom zarządzenie w sprawie przydziału na koszt Ministerstwa specjalnych zegarków z wypukłymi cyframi dla inwalidów wojennych.

Akcję przydziału zegarków inwalidom Ministerstwo powierzyło w tym roku Związkowi Stowarzyszeń Ociemniałych Żołnierzy R. P. Podania inwalidów o przydział zegarków mają być wnoszone do powiatowych referatów inwalidzkich, które przesy-

łają podania te do urzędów Wojewódzkich, te zaś do komisariatu rządu m. stoł. Warszawy, sprawującego nadzór i kontrolę nad akcją przydziału zegarków.

Do otrzymania zegarka mają prawo wszyscy ociemniałi inwalidzi, których kalectwo pozostaje w związku przyczynowym ze służbą wojskową. Zegarki przydzielane obecnie inwalidom służyć im mają przez przeciąg 6 lat.

O międzynarodową opiekę nad dzieckiem pracującym.

Międzynarodowe Biuro Pracy w Genewie rozesłało w tych dniach do rządów państw, wchodzących w skład członków tej instytucji, kwestjonariusz w sprawie przyjmowania dzieci do pracy w zawodach nieprzemysłowych.

Sprawa ta rozpatrywana była już

na XV-ej sesji Międzynarodowej Konferencji Pracy, która odbyła się w czerwcu r. b. w Genewie, wejdzie na porządek dzienny obrad następnej sesji. Międz. Biuro Pracy pragnie na tej sesji przedstawić ostateczne sprawozdanie ze stanu rzeczy, jaki obecnie panuje w różnych krajach, a to w ce-

lu umożliwienia powzięcia uchwał już na konferencji 1932 roku.

Uchwały, powzięte przez konferencję w latach 1919, 1920, 1921 zabraniają przyjmowania dzieci poniżej lat czternastu do pracy przemysłowej, do pracy marynarskiej i rolnej. Nowa uchwała miałaby na celu prawną ochronę dziecka przed innemi rodzajami pracy, szkodliwemi dla rozwoju niedojrzałych fizycznie pracowników.

Kwestjonariusz, jaki Międz. Biuro Pracy rozesłało do wypełnienia wszystkim swym członkom-rządom państw, zawiera cały szereg pytań co do rodzaju zajęć zarobkowych, przy których zatrudnione są dzieci, oraz co do ilości lat oświaty szkolnej, obowiązującej prawnie w poszczególnych państwach.

J. K.

Z Instytutu Wyższych Studjów Międzynarod.

W Instytucie Wyższych Studjów Międzynarodowych przy Uniwersytecie Paryskim ustalono program wykładów na rok akademicki 1931/32. Program dotychczasowy, który obejmuje prawo międzynarodowe publiczne i prywatne, historję dyplomacji, ekonomię polityczną, finansowość etc. został jeszcze rozszerzony i pogłębiony przez wykłady prawa międzynarodowego i nauk z niem związanych. Wykłady, jak dotąd, odbywać się będą na wydziale prawnym Uniwersytetu paryskiego oraz w Europejskim Centrum Fundacji Carnegie. Początek roku akademickiego 16 października.

Kradzież dokumentów.

Sztokholm, 28 sierpnia (PAT). Sprawa zniknięcia tajnych dokumentów z pokładu pancernika „Fylgia”, przybiera rozmiary wielkiego skandalu. Okazało się przedewszystkiem, że zginęły dokumenty ważniejsze od szyfrów sygnałowych, mianowicie część instrukcji taktycznych, które łącznie z drugą ich częścią (która również w tajemniczy sposób zniknęła przed 3 laty) stanowi niezmiernie ważny akt, dający obcemu zainteresowanemu mocarstwu dokładną znajomość planów działania floty szwedzkiej na wypadek wojny lub stanu wojennego. Śledztwo nie dało dotąd żadnych wyników.

PIJCIE
Herbatę RIEDLA
Lwów, Rutowskiego 3.

Ze Splitu do Dubrownika.

(Korespondencja własna „Gazety Lwowskiej”).

Dubrownik, w sierpniu 1931.

Po kilkunastodniowym pobycie na Riwierze Siedmiu Kaszteli, gdy zwiedziliśmy bliższą i dalszą okolicę, zapragnęliśmy poznać wybrzeże dalmatyńskie na południe od Splitu, przede wszystkim słynny z pięknego położenia i cennych zabytków Dubrownik. Wczesnym rankiem 29 lipca odpłynęliśmy z Kasztel Lukszicz, rozstając się z żalem z naszą plażą, z naszymi znajomymi i naszą gospodarką, troskliwym o swych gości.

Zakupiwszy bilety w „Putniku”, którego biura znajdują się we własnym budynku na molo, po wschodniej stronie portu, wsiedliśmy na ładny, czysty statek Jadrńskiej Plovdyby „Zagreb”, który o godz. 9-tej miał odpłynąć w drogę do Dubrownika. Mieliśmy więc jeszcze dość czasu na oglądanie malowniczej okolicy, na obserwację ożywionego ruchu w porcie. Wdzieliśmy też w przystani kilka okrętów wojennych i łodzi podwodnych; Jugosłowianie dumni są ze swej floty, stojącej na straży drogiego wszystkim morza.

Coraz większy gwar panował na statku w miarę, jak zbliżała się godzi-

na odpłynięcia. Wreszcie nastąpił odjazd. Panorama Splitu malała stopniowo w naszych oczach. Zaczęły się ukazywać nowe miejscowości; niektóre z nich są ładnie położone i zasługują na poznanie, jeśliby czas i stosunki pozwoliły. Niedaleko za Splitem, nad ujściem rzeki Cetinie, znajduje się stare gniazdo korsarskie, a teraz miejscowość przemysłowa, Omis; za osadą jest dobra plaża. Stąd wiodziec można wodospady na rzece Cetinie (zw. Gubavica Mala i Vela) w dzikiej, romantycznej okolicy. Dalej na południe, na przeciw wyspy Brac, nad zatoką w kształcie sierpa, wśród cienistych lasów i ogrodów, na miejscu starej osady rzymskiej, widać ładne miasteczko kąpielowe, Makarska, z wyborną i rozległą plażą; od lądu osłaniają je strome, nagie stoki góry Biokovo. U stóp tej góry rozciąga się nieco dalej na południe-wschód, wśród lasów szpilkowych i gajów oliwnych, miejscowość kąpielowa Podgora.

Na zachód od wybrzeża oglądamy szereg wysp, jak Solta (staroż. Olintha) z dużymi lasami, i największa z wysp dalmatyńskich Brac, na której znaj-

duje się wiele miejscowości malowniczo położonych, z ciekawymi zabytkami i dobrą plażą. Obie te wyspy rozciągają się naprzeciw Splitu, osłaniając port od wiatrów, i są widoczne z miasta. Na południe za Bracem leży wyspa Hvar (dawna Lesina, — grecka Pharos), z bujną roślinnością, cieszącą się bardzo łagodnym klimatem i zwana dlatego jugosłowiańską lub adriatycką Maderą; znaleziono na niej wiele cennych przedmiotów przedhistorycznych. Główna miejscowość tej samej nazwy posiada wiele ciekawych zabytków z epoki starożytnej i ze średniowiecza, szczególnie z czasów panowania Wenecji.

Na zach, od Hvaru leży wyspa Vis (zwana dawniej Lissa; grecka kolonja Issa), pamiętna w nowszych czasach z dwu walk morskich, stoczonych na jej wodach. W r. 1812 Anglicy pokonali tu flotę francuską, w r. 1866 Austriacy zadali ciężką klęskę flocie włoskiej. Klimat na wyspie łagodny, a roślinność bogata. Są tu dwie miejscowości: Vis, otoczona starami obwarowaniami, i Komiza, zasłonięta od wiatrów półn. Wyspa stanowi punkt wyjścia dla wycieczek do wysepki Biszewo, gdzie znajduje się grota błękitna, która pięknnością przewyższa nawet słynną grotę lazurową na Capri; tak utrzymują turyści, którzy widzieli obie grotę. Cudowne refleksy i gra barw powoduje światło dzienne, przedstawiające się do środka grotę przez znaj-

dujący się pod wodą ostrów skalny.

Po opłynięciu Hvaru, statek wjeżdża w kanał, oddzielający długi półwysep Peljeszac (Sabbioncello) od wyspy Korczuli. Z obu stron teren jest górzysty, miejscami porośły lasami, okolicą malowniczą, należy do najpiękniejszych na półwyspie dalmatyńskim. Kanał, szeroki na 2—3 km., zasiany jest mnóstwem małych wysepek. Z lewej strony okrętu, płynącego na południe, toną w zieloności sosny i drzew oliwnych wzgórza półwyspu Peljeszac, na prawo zaś wznosi się wielka porośła starami lasami sosnowymi, a gdzieniegdzie także dębami, które dostarczają wyborowego budulca na okręty, wyspa Korczula (Curzola). Z powodu obfitych lasów otrzymała od Greków, którzy ją skolonizowali w IV w., nazwę Korkyra Melajna (Czarna) — u Rzymian: Corcyra nigra. Jak na całym półwyspie, zmieniali się i tu kolejno władcy, zostawiając nieraz trwale pamiątki swego panowania. Najciekawsze zabytków architektonicznych pochodzi z epoki weneckiej, z XIII—XV stulecia. Katedra św. Marka z XIII w. w stylu romańsko-gotyckim i kościół Wszystkich Świętych posiadają cenne obrazy mistrzów włoskich. W mieście jest kilka starych, pysznych pałaców patrycjuszowskich. Wąskie uliczki starego miasta kryją wiele zabytków budownictwa; nieraz na wysokości pierwszego piętra widać mosty, łączące przeciwległe domy.

Kronika przemyska.

Przeciw napascom opozycji na Związek Strzelecki. — Kolonje dla dzieci ze Śląska. — Z życia Związku Strzeleckiego. — Luna-Park znów w Przemysłu.

(Korespondencja własna „Gazety Lwowskiej“)

Pewna część prasy opozycyjnej w złościwości swej posuwa się w ostatnich czasach trochę za daleko i za cel swoich ataków obrała sobie stojące zdala od wpływów polityki Związki Strzeleckie, będące organizacjami społeczno-oświatowymi i przysposobienia wojskowego. Ataki zaślepionych w walce i nierozumnych opozycjonistów mają na celu zohydzenie poszczególnych kierowników czy członków oddziałów Związku Strzeleckiego w opinii publicznej, często nie orientującej się w faktycznym stanie rzeczy. Dotychczas Związki Strzeleckie czy też poszczególne członkowie zupełnie nie reagowali na te zuchwałe napasły, jednakże obecnie nastąpi zmiana w postępowaniu, gdyż miara cierpliwości nieoświeconej przebrała. Zarządy Związku Strzeleckich oraz członkowie tychże będą występować z ołą energią przeciwko kalumniatorom i kłamcom, rzucającym oszczerstwa i opisującym w prasie różne zmyśnione i wysane z palca historie, identyfikując różne szumowiny z członkami Związku Strzeleckiego. Winni rozsiewania nieprawdziwych pogłosek będą pociągani na drodze karno-sądowej do odpowiedzialności, niezależnie od tego będą publicznie napiętnowani jako oszczercy. Ponadto z opozycji a zwłaszcza prasa partyjna niechętne okiem spozierająca na wzrost Związków Strzeleckich winna wziąć tę przestrożę od serca i zaprzestać kalumniatorskiej i szkodliwej roboty.

Wzorem lat ubiegłych Związki Obrony Kresów Zachodnich w Polsce rozesłały do różnych malowniczych zakątkach kraju około 50.000 dzieci polskich ze Śląska, Gdańska i Niemiec na kolonie wakacyjne. Szczytne zadanie umożliwienia germanizowanej młodzieży ze Śląska pobytu w czysto polskim środowisku spełnił Związek Obrony Kresów Zachodnich w Przemysłu z niestrudzoną przewodziącą p. starościna Michałowską i sekretarzem p. Władysławem Strońskim referendarzem starostwa na czele. Przeszło 25 dzieci umieszczono w pięknie położonej kolonii w Krasicy. Kolonia mieściła się w szkole powszechnej i była wyposażona w łóżka, pościel i t. p. dostarczone dzięki uprzejmości p. pułkownika Zacharskiego, komendanta Okr. Szpitala w Przemysłu. Doskonałe odżywianie, gry i zabawy na świeżym powietrzu i słońcu w ciągu 5 tygodni sprawiły, że dzieci w pełni zdrowia i sił wracały z żalem do domów rodzicielskich, zachowując w drogiej pamięci kraj ojczysty i zahartowaną przeciw zapędowi germanizacji.

Oddział Związku Strzeleckiego w Szechniach pow. Przemysłu obchodził uroczystości 11-tą rocznicę „Cudu nad Wisłą“ i odparcia najazdu bolszewickiego, urządzając w sali „Domu Ludowego“ akademję.

Na program złożyły się: okolicznościowe przemówienie prezesa Langenfelda, następnie odczyt i deklamacje, oraz odegrano sztukę patriotyczną z czasów legionowych p. t. „Rozkaz“. Po ukończeniu oficjalnych uroczystości odbyła się wspólna zabawa dla licznie zebranych strzelców i gości, przeciągając się w miły nastrój do późnej nocy.

Okręt zawija na chwilę do przystani w miasteczku tej samej nazwy, głównej miejscowości na wyspie. Wyśiada na brzeg garść podróżnych, inni wchodzi na pokład. W międzyczasie możemy dokładnie przyjrzeć się miasteczku, które wyrasta z morza na kształt bryły wyciosanej z białego kamienia. Otaczają je mury średniowieczne, z czterema wieżami na rogach, z bramą od strony portu; drugie wejście w obręb obwarowań jest od strony przeciwnej, połudn. W środku miasta wznosi się katedra św. Marka, wysoko ponad domami, garnąciami się pod jej skrzydła.

Naprzeciw Korczuli, po drugiej stronie wąskiego kanału widać wyraźnie na półwyspie Peljeszac uroczą miejscowość Orebitz u stóp stromego wzgórza św. Ilji. Na rozległej plaży spostrzegamy dużo osób, którym mimowolnie zazdrościmy pysznej kąpieli.

Płyniemy dalej wzdłuż półwyspu. Na zachodzie w pewnym oddaleniu od lądu leży wyspa Lastovo (Lagosta), należąca obecnie do Włoch. Na południe od Peljeszacu widzimy wyspy, równoległe do wybrzeża dalmatyńskiego się ciągnące; ostatnie ogniwa archipelagu jugosłowiańskiego; większa wyspa Mljet (Meleda), i mniejsze: Szipan (Giuppana), Lopud (Mezzo) i Koloczep (Calamotta). Powoli je mijając, czytamy w przewodniku opis ich oraz półwyspu Peljeszac, przypatrując im się z okrętu.

Od kilku dni rozbił tu swe namioty park zabawowy zwany popularnie „Luna Parkiem“. Mimo narzekania ze wszelkich stron płynących na obecne ciężkie czasy, ludek przemyski od-

wiedza tłumnie park rozrywkowy, tonąc w kieszeniach przedsiębiorców sporo złotych.

Zatwierdzenie reorganizacji Kas Chorych przez Min. Hubickiego.

W dniu 28 bm. p. Minister pracy i opieki społecznej zatwierdził nowy podział terytorjalny Kas Chorych.

W podziale terytorjalnym Kas Chorych, wprowadzonym na okres próbnym, poczynione zostały pewne zmiany, w wyniku których liczba okręgowych Kas Chorych zwiększona została z projektowanych 56 do 57 Kas.

Z ważniejszych zmian wymienić należy utworzenie samodzielnej Kasy w Częstochowie, która włączona była tytułem próby do Kasy sosnowieckiej. Kasa częstochowska obejmie powiaty: Częstochowa, Wieluń, Radomsko, oraz Włoszczowa. Ponadto zlikwidowano samodzielne Kasy w Pabjanicach i Piotrkowie, włączając je do Kasy okręgowej w Łodzi. Teren natomiast projektowanej okręgowej Kasy lwowskiej podzielono na trzy Kasy okręgowe: Lwów (miasto i 5 powiatów), Drohobycz (4 powiaty), oraz Rawa Ruska (4 powiaty).

Do okręgowej Kasy Chorych w Warszawie dołączono powiat garwoliński, wobec czego warszawska Kasa Chorych obejmie dotychczasowe Kasy Warszawa-miasto, Warszawa-powiat, oraz powiaty: Mińsk Mazowiecki, Radzymin, Grójec i Garwolin.

Stulecie maszyny dynamoelektrycznej.

Dnia 29 bm. upływa sto lat od dokonania przez angielskiego fizyka i chemika, Michała Faradaya wiekopomnego odkrycia faktu, że prąd elektryczny przebiega w miedzianym drucie, poruszonym w polu magnetycznym. Odkrycie to było pierwszą podstawą całego dalszego rozwoju elektrodynamiki we wszystkich jej zastosowaniach.

Urodzony w Londynie w 1791 r., jako syn ubogich rodziców, sobie samemu zawdzięcza wielką swoją wiedzę, bowiem pierwotna jego szkolna edukacja ograniczyła się do nauki czytania, pisanie i najelementarniejszych rachunków. Pracę zarobkową rozpoczął Faraday od roli chłopca na posyłki u księgarza, a potem terminatora introligatorskiego. Już tutaj jednak korzystał z każdej możliwości zdobycia podstaw wiedzy przyrodniczej. Jako samouk otrzymał w r. 1813-tym stanowisko pomocnika laboratoryjnego w londyńskim Royal Institute. Od tego czasu życie jego było niepodzielnie poświęcone nauce.

W roku 1800 uczony włoski Volta wytworzył stały prąd elektryczny za pomocą słynnego stosu, zwanego jego imieniem. W 1819 Oersted, profesor uniwersytetu w Kopenhadze, zauważył, że kiedy drut, przenoszący prąd elektryczny, umieszczony zostaje w kierunku podłużnym ponad igłą kom-

pasową, igła ta odchyliła się na bok. Odkrycie to wykorzystał w następstwie Francuz Ampère, którego pomysłem jest możliwość korzystania z prądu dla celów sygnalizowania na odległość. Pierwszy, oparty na tej koncepcji, elektromagnetyczny telegraf, jako wynik laboratoryjnych doświadczeń i matematycznej analizy, został urządzony dzięki pracom dwóch niemieckich uczonych, Gauss'a i Weber'a na krótkiej linii w Getyndze w roku 1833.

Odkrycie Oersted'a, dotyczące istnienia siły elektromagnetycznej, jak również wyniki badań Ampère'a w dziedzinie matematycznych zasad wzajemnego mechanicznego oddziaływania prądów elektrycznych, znane były Faraday'owi w momencie rozpoczęcia przezeń prac doświadczalnych w tym kierunku. W r. 1823 dokonał on kapitalnego odkrycia: dowiódł, że płaszczyna polaryzacji skręca się pod wpływem magnetyzmu, co posłużyło za podstawę do wykorzystania siły przyciągania i odciągania, właściwej elektromagnesowi, do poruszania maszyny. Możliwość wytwarzania prądu elektrycznego za pomocą użycia energii mechanicznej doprowadziła w dalszym rozwoju do konstrukcji obecnych elektromotorów.

ten szerokim i długim ramieniem osłania port w Grużu.

W miejscu, gdzie tramwaj zatrzymuje się na górze, przedstawia się oczom cudny widok na modre fale Adriatyku, mieniące się barwami w promieniach słońca, które skłania się już ku zachodowi. Kiluminutowy postój na tej wymijalni wozów kolei elektrycznej pozwolił nam rozkoszować się piękną krajobrazu i zorientować się w okolicy na podstawie planu. Na prawo stąd tj. na północ, prowadzi wygodna droga między willami, z których najładniejszą jest duży pensjonat na skałach nadmorskich, Miramare, z własną plażą, kamienistą. Droga ta ciągnie się aż do półwyspu Lapad, gdzie w piaszczystej zatoce jest dobre kąpielisko (ale w porównaniu ze Splitem drogie); odgałęzienie tej drogi łączy się z Grużem. Linja tramwajowa łączy port również z zakładem kąpielowym. Na prawo zaś od tego miejsca, które dla czarującego widoku otrzymało nazwę Bella Vista (Boninovo), widać wybrzeża Dubrownika, występujące w morze przylądek z pięknym parkiem Gradac, przedmieście Pile, którego domy kryją się wśród drzew i wznoszący się wysoko fort Lovrijenac (S. Lorenzo).

Wkrótce jedziemy dalej, na południowy-wschód wzdłuż morza, przez słynną promenadę, gdzie na ławeczkach widać odpoczywających, którzy napawają oczy baśniową panoramą:

Zdaleka i zbliska.

Telegraficzne wiadomości ze świata.

WIEDEN. Nieudany napad. Wczoraj przedpołudniem 4 wyrostków usiłowało urządzić napad na filię Bankvereinu w dzielnicy Rudolfsheim. Dwaj z nich udali się do wnętrza lokalu filii i zażądali rozmowy z kierownikiem filii. Kiedy kierownik sam zjawił się, napastnicy dobyli rewolwery, które, jak się później okazało, nie były ostro naładowane. Kierownik, nie straciwszy przytomności, puścił w ruch aparat alarmowy. Bandyci zaskoczeni, dali się bez oporu przez przybyłych natychmiast policjantów aresztować. Ponadto policja aresztowała dwóch współników, ustawionych przed lokalem filii na czatach.

MADRYT. Dżuma w Barcelonie. W szpitalach w Barcelonie zarejestrowano 5 wypadków dżumy. Trzech chorych zmarło.

LILLE. Straszny czyn szalonego. Dworzec w miejscowości Comines, nadgranicznej stacji północno-francuskiej, był teatrem krwawego zajścia. 35-letni Eugeniusz Vanhove, cierpiący oddawna na ciężkie zaburzenia umysłowe, i będący pijanym, dostał przy wysiadaniu z pociągu ataku szału i zaczął ostrzeliwać tłum podróżnych ze strzelby myśliwskiej, a następnie z pistoletu automatycznego. W czasie tej strzelaniny i usiłowań rozbiorzenia szaleńca, zabił on jednego z podróżnych i zranił 7 innych osób. Dopiero zacięcie się pistoletu i interwencja kilku policjantów położyła kres dzikiej furji obłąka.

RZYM. Przewożenie poczty dyplomatycznej aeroplanami. Ministerstwo spraw zagranicznych zarządziło przesyłanie kurierskiej poczty dyplomatycznej drogą napowietrzną ze wszystkich tych stolic europejskich, które pośrednio lub bezpośrednio mają połączenie lotnicze z Rzymem.

Wyjazd delegacji polskiej na Kongres Fidac'u.

W dniu 28 b. m. wieczorem wyjechała z Warszawy do Pragi czeskiej delegacja polska na XII-ty kongres Fidac'u. Na czele delegacji stoi prezes Federacji Polskich Związków Obrońców Ojczyzny, gen. Roman Górecki.

TRUSKAWIEC-ZDRÓJ

zakład zdrojowo-kąpielowy i stacja klimatyczna (województwo lwowskie) ze słynną „NAFTUSIĄ“ otwarty cały rok!

Sezon jesienny: wrzesień-październik Przystojniowo piękna jesień. — Idealny wypoczynek i kuracja. — Wszelkich informacji udziela. — Zgłoszenia na mieszkania przyjmuje Zarząd Zdrojowy Truskawiec

Szybko minęło 8 godzin jazdy po błękitnych wodach Adrii, wzdłuż malowniczego wybrzeża, na Jug, do Dubrownika, jugosłowiańskich Aten. Po okrążeniu ostatniej z wymienionych wysepek, Koloczep, okręt skręca na lewo ku lądowi, pozostawiając na prawo sterczącą z morza skałę (Daza), która osłania wciskającą się w głąb lądu zatokę. Z lewej strony otwiera się widok na słynną z romantycznego piękna dolinę Ombla, nawprost zaś rozciąga się obszerny, malowniczy port: to Gruż (Gravosa), cel naszej obecnej wędrówki. Jest to główna przystań dla Dubrownika, stąd miasto ma nazwę Dubrownik I, Gruż zaś — Dubrownik II. Przestrzeń między nimi zabudowuje się dość szybko, bo miasto posiada wszelkie warunki pomyślnego rozwoju. W porcie ruch duży, mniejszy oczywiście, niż w Splicie, ale znaczny. Kilkanaście dużych okrętów stoi na kotwicy, niektóre ładują drzewo, przywożone tu koleją wąskotorową z głębi lądu i obrabiane w tartaku. Na placu obok miejsca, gdzie wysiadamy na brzeg, dużo owoców. Naprzeciw są biura Dubrownickiej Plovidby, która utrzymuje komunikację z Bari, na półwyspie Apenińskim, z Albanją i Grecją.

Tramwajem wzdłuż portu a następnie między ogrodami jedziemy pod górę, pozostawiając na prawo półwysp Lapad, porośnięty drzewami, wśród których kryją się domostwa. Półwysp

dlatego droga ta otrzymała nazwę: Bella Vista (Boninovo). Brzeg wysoki na kilkadziesiąt metrów opada stromo ku wodzie; porastają go olbrzymie agawy i opuncje oraz pinje, zapuszczające korzenie między skały. Po lewej stronie, od lądu, znajduje się cmentarz, a dalej wśród oleandrów osypałych kwieciami białym i różowym, wśród bujnej roślinności, kryją się wille. Wysoko ponad tem na szczycie góry wysokiej (Monte Sergio) wznosi się warownia (fort Imperial).

Droga obniża się stopniowo, wreszcie zatrzymuje się na placu, przed bramą Pile. W oddaleniu kilkunastu kroków widzimy wysokie i mocne obwarowania miejskie. Dokoła placu dużo palm daktylowych, niektóre z nich, zwłaszcza koło wielkiego hotelu Imperial, wyglądają imponująco. Przed murami mały park cienisty, a wśród drzew widać wspaniałe oleandry, rozrosłe jak wielkie drzewa. Na placu przed kawiarnią monumentalna studnia z nimfą (vila), główną osobą z dramatu poetki Gundulicza (1588—1638) pt. Dubrawka, wzniesiona w r. 1900 jako dar braci Amerling. Na placu i w kawiarni ruch ożywiony; jest tu także urząd pocztowy. Nad brzegiem morza, wciśniętego między sterczące z wody bastiony, przyjemny odpoczynek na ławeczkach; od morza wieje orzeźwiający wietrzyk zachodni.

S. P.

KRONIKA

SIERPIEŃ

29

Sobota

KALENDARZYK

Rz.-kat. Jana

Gr.-kat. P. n. obr.

Wschód słońca g 4 m 33
Zachód " 18 m 16
Długość dnia g 18 m 48

LWOWSKA

TEATR WIELKI.

Nieczynny aż do odwołania.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Sobota, 29 bm., o godz. 7.30 wiecz.: „Ulica”. Występ Teatru Ateneum.
Niedziela, 30 bm., o godz. 3.30 popoł.: „Gołębie serce”. Występ teatru Ateneum. Ceny niższe.

Niedziela, 30 bm., o godz. 7.30 wiecz.: „Ulica”. Występ Teatru Ateneum.
Poniedziałek, 31 bm., o godz. 7.30 w.: „Ulica”. Występ Teatru Ateneum.

TEATR MAŁY.

Dziś i dni następnych nieczynny.

Występ Teatru Ateneum z Warszawy. Dziś, w sobotę, dnia 29 bm. w sali Teatru Rozmaitości poraz drugi odgrywa Teatr Ateneum z Warszawy sztukę E. Rice'a p. t. „Ulica” ze Stefanem Jaraczem w roli Franka Morana. Zarówno treść sztuki, jak porywająca gra wielkiego artysty Jaracza oraz świetna reżyserja St. Perzanowskiej i gra całego zespołu wywarły na wczorajszej premierze wrażenie niezapomniane. — W niedzielę, dnia 30 bm. o godz. 3.30 popoł. odegra zespół Ateneum sztukę Galsworthy'ego p. t. „Gołębie serce” ze Stefanem Jaraczem w głównej roli. Ceny niższe.

REPERTUAR KINOTEATROW.

APOLLO: „Zar walca”.
CHIMERA: „Klub bezdzietnych”, komedia.
COLOSSEUM: „Grzechy ulicy” oraz „Lawina”.
KOPERNIK: „Rango” i „W tajemniczym wąwozie”.
LEW: Podw. program: „Wojna i miłość” oraz „Oszust i Texas”.
MARYSIENKA: „Rango” i „W tajemniczym wąwozie”.
OAZA: „Niebezpieczny raj” i „Romans sentymentalny”.
PALACE: „Romans kadeta i 3 wykołajeńcy”.
PAN: „Mikołaj kozak”.
PASAZ: „Ludzie bezdomni”.
PROMIEN: nieczynne.
STYLOWY: „Pat i Patlachon jako strzelcy” oraz Ken Maquard.

KINOTEATRY W PRZEMYŚLU.

KINOTEATRY W PRZEMYŚLU.
POLONJA: Niebezpieczny romans.
OLYMPIA: Branka wodza.
SWIT: Książęta na wynajęcie.
UCIECHA: Przygody lorda Cliftona.

P. Wojewoda lwowski przyjął w dniu wczorajszym Prezydium Izraelickiej Gminy Wyznaniowej w osobach pp. prezesa Gminy Chajesa i prezesa zarządu posła Jaegera, wiceprezesów Wahla i Wittelsa, oraz rabinów dra Lewina i dra Freunda. Poza tym przyjął p. Wojewoda prezesa Międzynar. Związku Strzeleckiego p. Carnota i wiceprezesa p. Pamentiers, w końcu delegację Mieszczkańskiego Towarzystwa „Strzelnica” w osobach pp. dra Poratynskiego i arch. Tarnawieckiego.

Z Teatru Rozmaitości. Premiera głośnej w Warszawie sztuki Rice'a p. t. „Ulica” w wykonaniu zespołu teatru „Ateneum” z Jaraczem na czele, dała publiczności lwowskiej sposobność zapoznania się z jedną z najciekawszych i najbardziej w duchu współczesnym ujętych sztuk amerykańskiego autora. Koncertowa gra zespołu, znakomita reżyserja i pięknie pomyślane dekoracje dały tej sztuce oprawę interesującą i zgodną z zamierzeniami autora. Nie wątpimy też, że publiczność lwowska zapełni salę Teatru Rozmaitości i na następnych przedstawieniach „Ulicy” Rice'a. — Obszerne sprawozdanie dla braku miejsca odkładamy do następnego numeru.

Podwyżka cen mąki żytniej i chleba. Zarząd miasta Lwowa na zasadzie rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych ustalił nowe ceny mąki żytniej i chleba z mocą obowiązującą od dziś, 9 sierpnia br. — I tak: 1 kg. mąki żytniej typu urzędowego w młynie lub u hurtownika ma kosztować 36 groszy. 1 kg. chleba z mąki żytniej ciemnej

STUDJUM POLITYCZNE JANA ŚCIBORA

p. t.

„Pilsudczycy jako element państwowotwórczy”.

JEST DO NABYCIA W NASZEJ ADMINISTRACJI (UL. SŁOWACKIEGO 6.) II-GIE WYDANIE PO 1 ZŁ. 50 GR. ZA EGZEMPLARZ.

Zebranie dyskusyjne w Truskawcu.

W tym tygodniu w sali Klubu Zdrojowego w Truskawcu wygłosił senator prof. Thullie wobec tłumnie zebranej publiczności odczyt o problemach zmiany Konstytucji, omawiając szczegółowo projekt B. B. Następnie zabrał głos prof. T. Hilarowicz, który w dłuższym przemówieniu uzasadnił konieczność przyznania Prezydentowi

Rzeczypospolitej prawa weta w ustawodawstwie.

Zebranie, złożone z wybitnych przedstawicieli inteligencji z całej Polski, żywo potakiwało mówcom, dając dowód, że potrzeba naprawy Rzeczypospolitej jest już dzisiaj powszechnie odczuwana. P. W.

Zmiany przystanków tramwajowych.

M. K. E. komunikuje: W myśl uchwały Komisji Przedsiębiorstw Komunalnych, następujące przystanki M. K. E. z dniem 1 września br. zmienia się na przystanki warunkowe: 1) ul. Łyczakowska wylot ul. Hausnera, 2) ul. Sykstuska, wylot ul. Kościuszki, 3) ul. Zielona wylot ul. Konopnickiej, 4) ul. Zamarstynowska wylot ul. Króla Jana III., 5) ul. Na Bajkach wylot ul. Murarskiej, 6) ul. Słoneczna do Teatru Nowości, 7) ul. Łyczakow-

ska wylot ul. Żulińskiego (Franciszkańska), 8) ul. Kochanowskiego wylot ul. Szewcenki.

Równocześnie przesuwają się przystanek M. K. E. przy ul. Lenartowicza, wylot ul. Wóleckiej do wylotu ul. Kadeckiej, znosi się przystanek M. K. E. warunkowy w ul. Pelczyńskiej, tor Łyżwiarski, ponadto: dnia 16 września br. znosi się przystanek M. K. E. przy ul. św. Zofji wylot ul. Poniatowskiego.

Ostatnie wiadomości z miasta.

OGRABIANIE PUSTYCH MIESZKAŃ. Złodzieje lwowscy muszą prowadzić dokładną ewidencję mieszkań, których właściciele przebywają na letniskach. Wczoraj bowiem rano po wyłamaniu drzwi frontowych weszli do mieszkania Dory Seidmannowej przy ul. Kopernika 29 i zabrawszy co się dało, ulotnili się niespostrzeżeni. Wysokości szkody nie można było ustalić, gdyż Seidmannowa przebywa obecnie na letnisku.

Dr. Korn Józef (Żółkiewska 35), po powrocie z wakacji zastał swoje mieszkanie gruntownie splondrowane. Zniknęły garderoba i biżuterja wartości 4750 zł. Złodzieje dostali się do mieszkania na 1 piętrze przez balkon. Kiedy to się stało, niewiadomo.

POSTRZELIŁ SIĘ, BRONIĄC CUDZEGO MIESZKANIA. Kupiarz Rudolf, tapicer, opiekował się mieszkaniem p. Starzewskiej przy ul. Stryjskiej 20. Ubiegłej nocy posłyszal pod oknem od ogrodu jakiegoś podejrzanego szmeru. W przekonaniu, że wewnątrz są złodzieje, strzelił sześciokrotnie z rewolweru, lecz tak nieszczęśliwie, że sam się zranił w lewy bok. Zamieszkały w tej samej realności dr. Tennenbaum wezwał Pogotowie, które rano odwoziło do szpitala.

WŁAMANIA DO SKLEPU. Wczorajszej nocy złodzieje otworzyli wytrychem sklep Sali Hirsch (Żółkiewska 1) skąd skradli 20 sweterów oraz większą ilość pończoch i skarpetek wartości około 300 zł.

Duże straty poniósł także Wołkowsk Mieczysław, właściciel składu mebli przy ul. Kopernika 5, któremu w nocy złodzieje splondrowali sklep. Wysokość szkody jeszcze nie ustalona.

ROBAK — W CHLEBIE. Daszkiewicz Józef zakupił wczoraj chleb pochodzący z piekarni „Żiarno” (Zamkowa 15), w którym znajdował się zapieczony robak.

ELEKTRYCZNE RYNNY. Chronczka Jan, przechodząc wczoraj obok realności przy ul. Żółkiewskiej 26 dotknął się przypadkiem rynny i odniósł wrażenie, jak gdyby został uderzony prądem elektrycznym. Doniósł o tem natychmiast władzom, które zarządziły badanie. Oto okazało się, że istotnie rynny tej realności, skutkiem wadliwej budowy przewodów, są naelektryzowane. Pogotowie elektryczne wyłączyło światło z całej ka-

mienicy i wezwało Komisję Miejskiej Elektrowni.

SAMOBÓJSTWA. Powiesił się na drzwiach Hirschfeld Bernard (Janowska 30). Zawezwany lekarz dzielnicy stwierdził śmierć. Powodem samobójstwa miała być nieuleczalna choroba.

Jancówna Anna zamieszkała na Kleparowie udała się wczoraj na cmentarz Łyczakowski i tam w bramie wypila większą ilość kwasu solnego. Wezwane Pogotowie odwoziło nieprzytomną do szpitala. Powód samobójstwa na razie niewiadomy.

ZA DRĘCZENIE ZWIERZĄT doniesiono Lanharda Rudolfa i Hurtowa Ilkę. Pierwszy rozwoził nabiał pokaleczonymi końmi, drugi zaś nie miłosiernie bił pocziwe koniska za to, że nie mogły uciągnąć nadmiernie przeładowanego wozu.

BICIE KOBIET weszło obecnie w modę. Oto wczoraj Kozłowski Stanisław (Kolonja Krzywczycka) tak obił swoją żonę Marję, iż nieszczęśliwa kobieta musiała się uciec pod opiekę policji.

Senenko Sylwester (Hausnera 5) porwał krzesło i począł niem okładać Durbajło Annę. Poszkodowana przyszła na policję z rozbitą głową.

WALKI AMAZONEK. Boruchówna Zofja (Hoffmana 14) wspólnie z innymi dwiema niewiastami rzuciły się na Oszczekównę Stefanę i zaczęły ją tłuc — parasolkami. Wobec przeważających sił Oszczekówna wycofała się z pola bitwy i schroniła się na zgóry przygotowaną pozycję w komisarjacie.

Nadzorczy Sądowi nad przedsiębiorstwem „Polski Bank Przemysłowy” Sp. Akc. podają do wiadomości, że Sąd Okręgowy w Warszawie w Wydziale II Handlowym decyduje z dnia 19 czerwca 1931 r. postanowił zarządzić otwarcie postępowania układowego pomiędzy wymienioną firmą a jej wierzycielami.

Stosownie do art. 40 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 23 grudnia 1927 r. (Dz. Ust. Nr. 3/28 poz. 20), Nadzorczy Sądowi w porozumieniu z Sędzią Komisarzem wyznaczają następujące terminy sprawdzenia wierzytelności: dla mających należności w Oddziałach: Warszawa, Łódź i Gdynia w dniach 7, 8, 9, 10 i 11 września 1931 r. a w Oddziałach: Drohobycz (Borysław), Kraków, Krosno, (Gorlice), Lwów (Stryj) — w dniach 15, 16, 17, 18 i 19 września 1931 r. Sprawdzanie odbywać się będzie w gmachu Centrali Banku w Warszawie przy ul. Senatorskiej Nr. 42 od g. 10 do g. 13.

W powyższych dniach wierzyciele Polskiego Banku Przemysłowego winni zgłosić swe roszczenia w celu sprawdzenia i wciągnięcia na listę wierzycieli.

Na zasadzie art. 41 powołanego wyżej rozporządzenia lista sprawdzonych wierzycieli zostanie wyłożona w Wydziale Handlowym Sądu Okręgowego w Warszawie w dniu 6 października 1931 r.

Stosownie do art. 42 tegoż rozporządzenia wierzycielom przysługuje prawo w terminie 7-dniowym od daty wyłożenia listy zaskarżyć postanowienie Nadzorców Sądowych co do wciągnięcia lub odmowy wciągnięcia wierzytelności na listę. Skargę należy złożyć Sędziemu-Komisarzowi, który spór ostatecznie rozstrzygnie. Rozstrzygnięcie Sędziego-Komisarza nie pozbawia stron prawa wytoczenia powództwa przed Sąd właściwy a to zgodnie z art. 47 tegoż rozporządzenia.

Warszawa, dnia 24 sierpnia 1931 r.

Nadzorczy Sądowi
Adwokat Witold Szulborski,
Warszawa, Grójecka 43 m. 5.
Karol Rybiński
Warszawa, Poznańska 16.

Co usłyszymy przez radio?

(Audycje własne Rozgłośni Lwowskiej oznaczone drukiem półtłustym).

Niedziela, 30 sierpnia.

LWÓW (381). Godz. 10.15: Transmisja z Krakowa. Nabożeństwo. — 11.35: Transmisja z Warszawy. Odczyt misyjny. — 11.58: Transmisja sygnału czasu z Obserwatorium Astronomicznego w Warszawie, hejnału z Wieży Mariackiej w Krakowie. — 12.00: Odczytanie programu na dzień bieżący. — 12.10: Koncert z płyt gramofonowych. Płyty z firmy Kaim i Syn we Lwowie, ul. Kopernika 11. — 13.10: Transmisja z Warszawy. Urzędowy komunikat Państwowego Instytutu Meteorologicznego. — 13.20: Transmisja z Warszawy. Muzyka. — 13.40: Transmisja z Warszawy. Odczyt. — 14.00: Transmisja z Warszawy. Muzyka. — 14.10: Transmisja z Warszawy. Odczyt p. t. „Życie na gwiazdach” wygłosi p. Dr. Feliks Burdecki. — 14.25: Transmisja z Warszawy. Muzyka. — 14.35: Programowa skrzynka pocztowa — korespondencję bieżącą omówi Dyrektor Programowy Rozgłośni p. J. S. Petry. — 14.50: Transmisja z Warszawy. Muzyka. — 15.00: Transmisja z Warszawy. Odczyt p. t. „Przed siewami ozimymi” wygłosi Inż. Wojciech Chmielecki. — 15.20: Transmisja z Warszawy. Muzyka. — 15.30: Transmisja z Warszawy. „Aktualja — dialog” wygłosi mec. Zygmunt Nadratowski i Red. Stefan Miernowski. — 15.50: Transmisja z Warszawy. Muzyka. — 16.00: Transmisja z Warszawy. „Co słychać i o czym wiedzieć trzeba” wygłosi p. dyrektor Szczepan Mędrzecki. — 16.20: Płyta gramofonowa. — 16.25: Transmisja z Warszawy. Audycja żołnierska. — 17.05: Transmisja z Warszawy. Program dla dzieci starszych — 17.35: Transmisja z Warszawy. Odczytanie komunikatu „Z przed stu lat”. — Koncert zespołu mandolinistów „Hejnał” pod dyr. p. Adama Eplera, oraz występ p. Józefa Zubika (tenor), akomp. p. Tadeusz Sereudyński. W przerwie transmisja mecz z Król. Huty. — 19.00: Rozmaitości i odczytanie programu na dzień następny. — 19.20: Transmisja z Warszawy. Feljton p. t. „Dwudziestu kamieniarzy i sto białych koni” wygł. p. Irena Dehnelówna. — 19.35: Płyta gramofonowa. — 19.40: „Śmiech w kuliaku” recytacje w wykonaniu p. Romana Niewiarowicza. — 19.55: Transmisja z Warszawy. Urzędowy komunikat Państwowego Instytutu Meteorologicznego. — 20.00: Transmisja z Warszawy. „Wiadomości przyjemne i pożyteczne”. — 20.15: Transmisja z Warszawy. Koncert z Doliny Szwajcarskiej. Wykonawcy: Orkiestra Filharmonii Warszawskiej pod dyr. Adama Dołyckiego i zespół „Reveliersów Polskich”. — 22.00: Transmisja z Warszawy. Feljton p. t. „Obyczaje żniwne w Polsce” wygłosi p. M. Kubicki. — 22.15: Transmisja komunikatu z Warszawy. — 22.25: Lwowski komunikat sportowy. — 22.30: Transmisja z Warszawy. Koncert solisty. Recital wiolonczelowy Kazimierza Witkomirskiego. Akomp. p. Marja Witkomirska. — 23.00—24.00: Muzyka lekka i taneczna z teatru Variete „Bagatela” w wykonaniu orkiestry pod dyr. pp. Leopolda Striksa i Mieczysława Hartenberga.

Poniedziałek, 31 sierpnia.

LWÓW (381). Godz. 11.58: Retransmisja sygnału czasu z Obserwatorium Astronomicznego w Warszawie, hejnału z Wieży Mariackiej w Krakowie. — 12.05: Odczytanie programu na dzień bieżący. — 12.10: Koncert z płyt gramofonowych. Płyty z firmy Kaim i Syn we Lwowie, ul. Kopernika 11. — 13.10: Transmisja z Warszawy. Urzędowy komunikat Państwowego Instytutu Meteorologicznego. — 13.20—14.50: Przerwa. — 14.50: Transmisja z Warszawy. Komunikat gospodarczy. — 15.10: Muzyka ludowa z płyt gramofonowych. — 15.25: Transmisja z Warszawy. Odczyt p. t. „Publicysta XVIII wieku Jan Stanisław Jabłonowski” wygł. p. Kazimierz Daszkiewicz. — 15.45: Przegląd komunikacyjny. Transmisja z Warszawy. — 16.00: Koncert z płyt gramofonowych. — 16.45: Transmisja z Warszawy. Komunikat Centr. Biura Hydrograf. dla żegluga i rybaków. — 16.50: Transmisja z Warszawy. Pogadanka literacka w języku francuskim, wygł. lektor p. Lucien Roquigny. — 17.10: „Przed walką batalja z kryzysem”. Rozmowa z dyr. Targów Wschodnich p. Z. Orzechowskim. — 17.25: Płyty gramofonowe. — 17.35: Odczyt p. t. „Ludzie godni uznania i pamięci” (z przeszłości Rosów Wschodnich) wygł. red. Michał Rolle. — 18.00: Transmisja z Warszawy. Muzyka lekka z „Gastronomii”. — 19.00: Rozmaitości. — 19.20: Audycja muzyczna p. Tadeusza Góreckiego (fort.). — 19.40: Transmisja z Warszawy. „Skrzynka pocztowa rolnicza” — korespondencję bieżącą omówi Inż. Wacław Tarkowski. Giełda rolnicza. — 19.55: Transmisja z Warszawy. Urzędowy komunikat Państwowego Instytutu Meteorologicznego. — 20.00: Transmisja z Warszawy. Prasowy Dziennik Radjowy. — 20.10: Transmisja z Warszawy. Komunikat sportowy I-szy. — 20.15: Pogadanka radiotechniczna. Witolda Kóreckiego. — 20.30: Transmisja z Warszawy. Koncert wieczorny z Doliny Szwajcarskiej. Wykonawcy: Orkiestra Filharmonii Warszawskiej pod dyr. Kazimierza Witkomirskiego i inni. — 22.00: Transmisja z Warszawy. Feljton p. t. „Miasto radości” wygł. p. Tadeusz Kostecki. — 22.15: Transmisja z Warszawy. Dodatek do pras. dziennika radiowego. — 22.20: Transmisja komunikatów z Warszawy.

Posiedzenie Komitetu Organizacyjnego dla pokazu produkcji rzemieślniczej i przemysłowej na XI. Targach Wschodnich.

Z inicjatywy starosty pow. Eckhardta odbyło się zebranie wytwórców powiatu lwowskiego.

Po przemówieniu starosty powiatowego rozwinęła się ożywiona dyskusja, w której zabierali głos pp. marszałek Krzeczunowicz Wal., gen. Malczewski, dr. Iszkowski z Rokitna, dr. Łysiak, prez. roln. Sojuszu, dr. K. Weydlich i Józef Składzien, delegaci Patronatu Spółek rolniczych, inż. Fr. Brzozowski, pr. roln. z Dawidowa, dr. Kintzi, pr. roln. z Barszczowic, Held właśc. fabryki „Alba” w Szczercu, Br. Dronowicz, właśc. stawów rybnych z Gajów i in., poczem wyjaśnienia dawali: starosta Eckhardt,

inż. Szczepański ref. rolniczy wydz. pow. i inż. Wł. Feczko ref. arch. bud. wydz. pow.

Zebrań postanowili obesać Targi Wschodnie eksponatami charakteryzującymi wytwórczość powiatu lwowskiego, poczem wybrano komitet organizacyjny, który zwrócił się do wszystkich P. T. wytwórców powiatowych z tych dziedzin, aby najpóźniej do 30 bm. zgłosili swoje ekspozycje w wydziale powiatowym Lwów, ul. Mochnackiego l. 4, II. p.

Sprawę tę omówiliśmy przed kilku dniami w dłuższym artykule z dn. 26 sierpnia.

Red.

Związek Miast Małopolski i Śląska Cieszyńskiego.

Na nadzwyczajnym Zjeździe Delegatów miast Małopolski i Śląska Cieszyńskiego, który odbył się w czerwcu br. w Tarnopolu, powołano do życia Komitet organizacyjny Związku Miast Małopolski i Śląska Cieszyńskiego, który opracował projekt Związku.

Lwowski Urząd Wojewódzki zatwierdził ten statut reskryptem z dnia 20 sierpnia br. Na te podstawie prez. inż. Brzozowski w imieniu Komitetu założycielskiego zwołuje Walny Zjazd Delegatów miast Małopolski i Śląska Cieszyńskiego do Lwowa na dzień 12 września br. celem ukonstytuowania

się. Szczegółowy program Zjazdu oraz zatwierdzony statut Związku zostanie rozesłany z początkiem września br. W myśl postanowień wspomnianego statutu, miasta wysyłają swych delegatów wedle następujących zasad: 1) miasta liczące do 15.000 mieszkańców po jednym delegacie, 2) do 50.000 mieszkańców po dwóch delegatów, 3) miasta liczące ponad 50.000 mieszkańców oprócz dwóch delegatów, na każde następne 25.000 mieszkańców jeszcze po jednym delegacie.

Autobus wjechał na kolumnę wojska.

Kilku żołnierzy jest rannych z tych jeden ciężko.

Wczoraj około godziny 1-szej w południe marszem ćwiczebnym wracał z Winnik do Lwowa 19 pp., posuwając się przepisowo prawą stroną gościńca. W przeciwnym kierunku, tj. od Lwowa jechał autobus do Winnik — również swoją prawą tj. przepisową stroną. Autobus przejechał obok kilku kompanii, poczem nagle zboczył z drogi i wpadł na ostatnią t. j. 3 kompanię maszerującego oddziału. Wśród żołnierzy powstało zamieszanie.

Gdy pojazd wreszcie zatrzymał się, wyciągnięto z pod kół ciężkiego rannego szeregowca Józefa Olszówkę, którego koła samochodu przeszły przez brzuch. Doznał on ponadto wstrząsu mózgu i ciężkich potłuczeń.

Drugi szeregowiec, Mateusz Stefaniszyn otrzymał ranę w twarz, dalsi Stanisław Musiał i Jan Kagan zostali dość ciężko potłuczeni. Kapral Domaża doznał również potłuczeń na całym ciele.

Pozatem kilkunastu szeregowców odniosło lżejsze kontuzje.

Wyżej wymienieni z szer. Olszówką, który stracił przytomność, zostali tym samym autobusem odwiezieni do szpitala garnizonowego we Lwowie.

Olszówko nie odzyskał przytomności do wieczora. Dopiero późnym wieczorem, dzięki zabiegom lekarzy, chory odzyskał przytomność. Czterej inni żołnierze pozostają również w szpitalu. Inni, lżej ranni, odeszli do koszar.

W ulicy Łyczakowskiej w chwili przenoszenia żołnierzy na noszach z autobusu do szpitala zgromadził się — mimo ostrego deszczu i zimna — tłum ludzi, który manifestował szczere współczucie żołnierzom i nie ukrywał swego oburzenia na lekkomyślność szofera.

Szofera aresztowano, a samochód zagarnięto. — Tak szofer jak i przedsiębiorca zostaną pociągnięci do surowej odpowiedzialności.

Walne Zgromadzenie Jaworznickich kopalń węgla.

Z końcem lipca br. odbyło się w Krakowie posiedzenie Rady Nadzorczej i Walne Zgromadzenie akcjonariuszy Jaworznickich komunalnych Kopalń Węgla w której to spółce 2/3 akcji są własnością gminy m. Lwowa i Krakowa. Przedłożony bilans za r. 1930 wykazuje w stanie czynnym 46,330.000 zł., stan bierny obejmuje kapitał akcyjny w sumie 20,000.000 zł., fundusze rezerwowe i amortyzacyjne 23,591.500 zł. W obszernej dyskusji stwierdzono że wszec miar zadawalajace wyniki technicznej i finansowej gestji za r. 1930 tak kopalni węgla jak i przedsiębiorstw ubocznych. Przedmiotem szczegółowej dyskusji była sprawa stosunku do grupy Austriackiego Zakładu Kredytowego oraz do Amstelbanku, przyczem stwierdzono, że Jaworznickie Kopalnie z tytułu wzajemnych stosunków kredytowych są wobec tej grupy dłużnikami, a nie wierzycielami. Pogłoski o rzekomych stratach z powodu Am-

stelbanku nie odpowiadają rzeczywistości. Bilans oraz obszerny szczegółowe sprawozdanie przyjęto do wiadomości i udzielono absolutorium Zarządowi, Komitetowi Wykonawczemu i Radzie zawiadowczej. Akcjonariusze otrzymali za r. 1930 po 2 zł. od akcji nominaln. wartości zł. 25.

Wobec upływu kadencji obecnej Rady zawiadowczej w dniu 22 sierpnia br. odbyło się nadzwyczajne Walne Zgromadzenie akcjonariuszy, na którym dokonano wyboru Rady zawiadowczej z prezesem Beliną-Prażmowskim prezydentem m. Krakowa i wiceprezesem inż. Janem Brzozowskim prezydentem m. Lwowa na czele.

Jaworznickie Komunalne Kopalnie Węgla przeznaczyły dla ubogiej ludności tudzież dla instytucji dobroczynnych i społecznych miast Lwowa i Krakowa dar węglowy w ilości 100 wagonów. Nadto uchwalono przyjść z

pomocą akcji na rzecz bezrobotnych, przeznaczając na ten cel dla miast Lwowa i Krakowa również 100 wagonów węgla. Rozdziałem węgla zajmą się prezydja tych miast. Równocześnie przeznaczono na pomoc dla bezrobotnych w Jaworznie 50.000 zł. na okres zbliżającej się zimy, oraz pewnej ilości węgla. Zarząd kopalni prowadzi w Jaworznie akcję dożywiania dzieci w wieku szkolnym i przedszkolnym. Wobec scentralizowania akcji pomocy opałowej w prezydjach miast Lwowa i Krakowa wnoszenie podań przez wszelkiego rodzaju instytucje dobroczynne i społeczne do Zarządu kopalni jest bezcelowe.

Wiadomości z Krosna.

Wypadki wskutek nieostrożnej jazdy. — Pożar i bójka. — Wyciągi konne w Iwonicy i koncert Olgi Didur. — Redukcja urzędników bankowych. — Rocznicza własna „Gazety Lwowskiej” (Korespondencja własna „Gazety Lwowskiej”).

Inż. Sokulski Stanisław z Trześniowa pow. Brzozów przez nieostrożną jazdę motocyklem najechał na rowerzystę Józefa Węklara z Krościenka n. wskutek czego Węklarowi złamał obojczyk i lewą nogę w stawie kostkowym. Węklar po udzieleniu mu pomocy lekarskiej przez przejeżdżającego Dra Lorenza został odstawiony do szpitala w Krośnie do dalszego leczenia.

Do Posterunku Policji P. w Iwonicy zgłosił się naczelny dyrektor Polskiej Konwencji handlowej, p. Julian Cybulski z Katowic, przyznając się, że dnia 20. bm. przejeżdżał przez gminę Iwonice i na drodze państwowej nagle z rowu wyłazło 3-letnie dziecko, Władysław syn Wiktora Kielara. Dziecko pozostawione bez opieki zostało potrącone wachlarzem samochodu, wskutek czego odniosło pokaleczenia na głowie. Właściciel i kierowca tegoż samochodu zabrał dziecko i ojca i zawiózł ich do szpitala w Krośnie celem zaopatrzenia dziecka. Na koszt leczenia i tytułem odszkodowania za potrącenie dziecka samochodem dał p. Cybulski ojcu dziecka 600 zł.

W nocy 19 bm. wybuchł pożar w domu Franciszki Piróg z Teodorówki, który doszczętnie spłonął z inwentarzem martwym i żywym. Jak wykazały dochodzenia podpalenia dokonała niewątpliwie Franciszka Czajowa, kochanka zawodowego złodzieja Józefa Frankiewicza z Huty Polańskiej, za co została przytrzymana i oddana Sądowi grodzkiemu w Dukli.

Tęj samej nocy w Ustrobnicy, gdzie odbywał się nieporozumienie między bawiącą się tam młodzieżą i w rezultacie został zabity Józef Szarek z Bratkówki. Ustalono, że Szarek został trafiony kulą z uciętego karabinu rosyjskiego w lewą pierś i skutkiem tego poniósł śmierć na miejscu. Jako podejrzanych o dokonanie tego czynu przytrzymano Stanisława Rybickiego, Franciszka Wojtowicza i Mieczysława Rybickiego, wszyscy bowiem strzelali za uciekającym Szarkiem z rewolwerów, a z karabinu strzelał Franciszek Wojtowicz. Przytrzymanych oddano do dyspozycji sądu śledczego w Krośnie.

Staraniem Zakładu kąpielowego urządzono w sobotę dnia 22 bm. w Iwonicy jesienne wyciągi konne, przeważnie pań. W biegu brały udział licznie zgłoszone konie, a zwycięzcy niami wyszły U. Ireneuszowa hr. Zaluska, P. Byszewska i P. Ostaszewska. Nieszczęśliwych wypadków nie notowano.

Godną wyszczególnienia atrakcją dla wwnudzonych niepgodą ostatnich dni kuracjuszw był niedzielny koncert śpiewacki P. Olgi Didur, sopranistki i artystki Metropolitan Opera House w Nowym Jorku. Na starannie ułożony i przygotowany program składały się utwory Wagnera, Verdiego, Karłowicza, Chopina, Openshawa i inne. Wyborowe i bardzo licznie zebrane audytorjum z nieklamnym zachwytem wynagradzało wysoce uzdolnioną artystkę, domagając się jeszcze nadatków. Niemalną oklaskami dziękowan artystce za Pieśni — Karłowicza, Żal — Chopina, za co obyspano artystkę powodzią kwiatów. Akompanjował p. Bogdan hr. Załuski, któremu otwarcie przyznać musimy, że tylko dzięki inicjatywie jego sala zdrojowa od czasu do czasu ożywia się muzyką i śpiewami. Liczny udział kuracjuszw i gości najlepiej świadczy o pragnieniach duchowych, które danciami i przygodnymi imprezami zaspokość niepodobna.

Dowiadujemy się, że wszyscy pracownicy tutejszego Polskiego Banku Przemysłowego otrzymali wypowiedzenie posad z dniem 30 listopada br. Na razie nie jest ustalonym, czy Oddział tegoż Banku utrzyma się w Krośnie w dalszym ciągu i czy nastąpi przyjęcie zwolnionych pracowników na nowych warunkach, słyhać tylko pogłoski o zupełnem zlikwidowaniu Banku i zajęciu budynku przez Bank Naftowy.

W rocznicę wymarszu Kadrówki odbyła się staraniem miejscowego Zarządu Związku Legionistów skromna uroczystość, w której wzięli udział legionści, strzelcy i zaproszeni goście. Okolicznościowe przemówienie wygłosił P. Nowakiewicz, przewodniczący Związku.

Sto lat temu.

Kronika Powstania Listopadowego.

(29 sierpnia 1831 r.).

Wojsko nasze pojmalo rosyjskiego kurjera, wiozacego raport o sytuacji sil rosyjskich, dowodzonych przez Rudigera i Rosena. Raport ten wyzyskal Pradzyński, co w następstwie spowodowało rozprawę orężną pod Krynkami. Mogła ona przynieść naszemu wojsku pewne korzyści, lecz wszystko ze-

psuła nieudolność Ramorino i jego zwlekanie w podejmowaniu działań.

W Warszawie Rada Obrony układała plan odparcia spodziewanego szturmu rosyjskiego na stolicę oraz obserwowanie ruchów nieprzyjacielskich. Do tego celu miał m. in. służyć balon na wieży, wznoszony „zapomocą lamp ze spirytusem winnym”. Uznano jednak ten środek za niecelowy, gdyż, o ileby nawet wśród wojska zdobył się ktoś na odwagę i uniósł w powietrze balonem, to musiałby celem stwierdzenia ruchów nieprzyjacielskich posługiwać się teleskopem,

czemu stałoby na przeszkodzie ustawiczne kołysanie się łódeczki pod balonem.

(30 sierpnia 1831 r.).

Nasz korpus, dowodzony przez Ramorino, miał możliwość rozbicia wojska rosyjskiego, dowodzonego przez Rosena. Dwie jednak bitwy, stoczone pod Międzyrzeczem i Rogoźnicą żadnych nam korzyści nie przyniosły mimo wysiłków Pradzyńskiego i męstwa żołnierzy, Ramorino bowiem nie tylko nie posiadał kwalifikacji na dowódcę, lecz ustawicznym zwlekaniem wyrządzał jawną

szkodę naszej akcji. Szczególnie pięknym momentem w walce o Rogoźnicę była niezwykła odwaga płk. Rychłowskiego, którego żołnierze na polu bitwy obwołali generałem. Zdobyte przez jego oddział Rogoźnicy było też ostatnim sukcesem, odniesionym przez polskiego żołnierza w wojnie wywołanej wybuchem powstania listopadowego.

Magistrat warszawski nakazał wydalenie ze stolicy żebraków, włóczęgów, nierządnic i Żydów, nie posiadających kart legitymacyjnych.

Ogłoszenia urzędowe.

F I R M Y.

Lcz. Firm. 182/31/B I 145. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych do rejestru firm spółek akcyjnych: Siedziba firmy: Warszawa, Oddział w Drohobyczu. Brzmienie firmy: Bank Gospodarstwa Krajowego. Wpisano do rejestru dział B. dnia 25 czerwca 1931. Na podstawie zaświadczenia Sądu okręgowego w Warszawie z 30 maja 1931 Nr. R. H. B. 6277 wpisuje się, co następuje: 1) Walenty Miller, dotychczasowy dyrektor B. G. K. ustąpił z zajmowanego stanowiska, 2) Władysław Bizziński, dotychczasowy dyrektor Banku G. K. oraz kierownik oddziału Banku w Lwowie ustąpił z zajmowanego stanowiska, 3) Anatol Minkowski i Julian Krawczyk mianowani zostali prokurentami Zakładu Centralnego Banku Gospodarstwa Krajowego.

Sąd okręgowy Wydział II.

Sambor, 20 czerwca 1931.

Firm. 154/31/A. I. 262. Wpis do rejestru handlowego firmy jawnej spółki handlowej. Do rejestru handlowego dział A. wpisano dnia 15 maja 1931. Brzmienie firmy: Powiatowy wolny skład soli w Samborze Zygmunta Bloch Bendel i Spółka. Siedziba firmy: Sambor. Rodzaj spółki: Jawna spółka handlowa. Jawni spółnicy: 1) Samuel Izak Bendel, żonaty kupiec w Żółkwi, 2) Zygmunt Bloch, żonaty, kupiec w Drohobycz, 3) Marja Jaroszowa, wdowa po urzędniku sądowym w Rzeszowie, 4) Fabian Pechthold, stanu wolnego, kupiec w Drohobycz, 5) Jan Płowiak, żonaty, były urzędnik w Drohobycz, 6) Blima Stock, stanu wolnego, kupcowa w Chyrowie, 7) Róża Sussman, wdowa, kupcowa w Medenicach. Przedmiot przedsiębiorstwa: hurtowna sprzedaż soli. Spółkę zastępują: Zygmunt Bloch, Samuel Izak Bendel, Jan Płowiak oraz w razie nieobecności któregośkolwiek z nich jako zastępcę Fabian Pechthold. Prawo do wykonania bądź Zygmunta Bloch, Samuel Izak Bendel, Jan Płowiak, jako zarządcy łącznie, bądź też dwaj z nich i Fabian Pechthold jako ich zastępcę. Spółkę podpisują dwaj zarządcy lub jeden zarządca t. j. Zygmunt Bloch bądź Samuel Izak Bendel, bądź Jan Płowiak i Fabian Pechthold przez umieszczenie swoich podpisów pod stampilą lub w inny sposób drukowanymi literami oznaczoną Firmą spółki. Spółka rozpoczęła swe czynności dnia 12 maja 1931.

Sąd okręgowy Wydział II.

Sambor dnia 12 maja 1931.

Firm. 92/31/C. II. 232. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych do rejestru handlowego Firm spółkownych. Siedziba firmy: Borysław. Brzmienie firmy „Gea” spółka dla wydobywania i użytkowania ropy, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w likwidacji. Do rejestru wpisano dnia 30 kwietnia 1931. Na nadzwyczajnym walnym zgromadzeniu wspólników odbytem dnia 7 lutego 1931, którego uchwały stwierdzone zostały aktem notarialnym notariusza Władysława Zawadzkiego we Lwowie z 7. II. 1931 L. rep. 117712 wybrano likwidatorem Dra Stanisława Tobiasza, zamieszkałego we Lwowie pl. Marjacki 1. 8 w miejsce Benjamina Seidmanna, który ustąpił.

Sąd okręgowy Wydział II.

Sambor, dnia 29 kwietnia 1931.

I. Firm. 166/31/Rg. C. 16. Zarządza się wpisaniem w rejestrze handlowym C. przy firmie „Poprad” Towarzystwo budowlano-przemysłowe Spółka z ogr. odp. w Nowym Sączu, że w dniu 19 kwietnia 1931 w miejsce p. Stanisława Uramka wybrany został członkiem zarządu p. Józef Styś, em. major W. P., w Nowym Sączu zamieszkały.

Sąd okręgowy, Wydział I. cyw.

Nowy Sącz, dnia 9 lipca 1931.

Firm. 248/31/Rg. A. II. 72. Wpis firmy pojedynczej. Do rejestru wpisano dnia 19/6 1931. Siedziba firmy: Kolbuszowa. Brzmienie firmy: Abraham Rappaport w Kolbuszowej. Przedmiot przedsiębiorstwa: Skup bydła, cieląt, gęsi i dziczyzny w handlu hurtownym. Posiadacz: Abraham Rappaport. Forma podpisu: Pod brzmieniem firmy będzie Abraham Rappaport podpisywał się jednym imieniem i nazwiskiem, według przedłożonego wzoru.

Sąd okręgowy.

Rzeszów, dnia 19 czerwca 1931.

L I C Y T A C J E.

Lcz. E. 298/31. Edykt licytacyjny. Dnia 22 września 1931 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym Sądzie licytacja 60/104 części realności lwh. 43 i połowy realności lwh. 463 a) gminy Lichwin, oraz realności lwh. 211 a) gminy Chojnik. Wartość szacunkowa lwh. 43 — 6479 zł. Lwh. 463 a) 2003 zł. Lwh.

211 a) 3773 zł. Najniższa oferta whl. 43 — 4319 zł. 44 gr. lwh. 463 a) 1335 zł. 33 gr. Lwh. 211 a) 2515 zł. 57 gr. Protokół oszacowania, warunki licytacyjne i inne dokumenta przeglądać można w Sekretarjacie biuro Nr. 8 w godzinach urzędowych.

Sąd grodzki Oddział II.

Tuchów, dnia 2 lipca 1931.

E. 151/31. Dnia 28 września 1931 odbędzie się w podpisanym Sądzie o godzinie 10 rano w sali Nr. 26 licytacja realności whl. 397 ks. gr. gm. Brody objętej stanowiącej realność przy ul. Klasztornej składającej się z pbud. 762 obszaru 169 m², na niej pobudowane dom parterowy frontowy, dom w oficynach i budynek gospodarczy, jako przynależności ogrodenie i chodnik. Cena szacunkowa 5772 zł. 80 gr. Najniższa oferta 2886 zł. 40 gr., niżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Sąd grodzki Oddział III.

Brody, 14 lipca 1931.

Lcz. E. 667/31. Edykt licytacyjny. Dnia 15 września 1931 o godzinie 10 rano odbędzie się w Sądzie tutejszym licytacja 6/24 i 12/80 części realności zag. lwh. 15 gminy Meszna opacka. Wartość szacunkowa 5236 zł. 56 gr. Najniższa oferta 3768 zł. 60 gr. Protokół oszacowania, warunki licytacyjne i inne dokumenta przeglądać można w godzinach urzędowych w Sekretarjacie Biuro Nr. 8.

Sąd grodzki Oddział II.

Tuchów, dnia 2 lipca 1931.

E. 447/31. Edykt. Dnia 18 września 1931 godzina 12 w południe odbędzie się w podpisanym Sądzie licytacja real. obj. whl. 496, 68, 427 i 413 gminy kat. Słobódka polna z przynależnościami. Wartość szacunkowa 13.800 zł. Najniższa oferta 9.199 zł. 96 gr. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Sąd grodzki Oddział III.

Gwoździec, dnia 30 lipca 1931.

E. V. 5733/30/6. Strona zobowiązana Marcin Gunia, syn Józefa w Staroniwie. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzycieli. Na wniosek Jana Motwki w Trzebowisku przez pełnom. adw. Dra Braunsfelda w Rzeszowie odbędzie się dnia 4 września 1931 o godz. 9 przedpołudniem w biurze Nr. 7 na zasadzie obecnie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Księga gruntowa Staroniwa. Whl. 557. Oznaczenie realności: Realność składa się z n. 1. l. 346.11 o obszarze 2 m. i s. kw. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 5.989 zł. 46 gr. Najniższa oferta 3.993 zł.

Sąd grodzki.

Rzeszów, 25 kwietnia 1931.

E. XIII. 355/31. Edykt licytacyjny. Na wniosek Salomona Lachtera jako strony egzekwującej odbędzie się dnia 6 października 1931 o godzinie 9.15 przedpołudniem w biurze Nr. 50, II p. ul. św. Jana 1, 22 licytacja następujących realności: 1) lwh. gm. kat. Wyciąże, składająca się z parceli budowlanej i gruntowej; 2) lwh. 462 teże gmin- składająca się z parceli gruntowej; 3) lwh. 544 teże gminy, składająca się z parceli i zabudowań. Wartość szacunkowa ad 1) 280 zł. ad 2) 2577 zł. ad 3) 15.828 zł. Najniższa oferta ad 1) 186 zł. 66 gr., ad 2) 1718 zł., ad 3) 10.552 zł. Do realności lwh. 544 należą przynależności: studnia i drzewa, oszacowane na 668 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Sąd grodzki Oddział XIII.

Kraków, dnia 4 sierpnia 1931.

I. 2. E. 165/30. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzycieli. Na wniosek strony egzekwującej Bolesława Dydyńskiego w Dydni odbędzie się dnia 2 października 1931 o godz. 10 przedpoł. w biurze Nr. 4 licytacja majątności Kalnica, Smerek i Strubowiska obj. whl. 358, 581 i 486 tus. księgi tabularnej. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 1.183.451 zł. 91 gr. Najniższa oferta 789.567 zł. 94 gr. Przynależność do powyższych majątności stanowią kolejka wązkotorowa, oszacowana na 174.810 zł. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Sąd okręgowy, Wydział I. 2.

Sanok, dnia 25 lipca 1931.

S P A D K I

IV. A. 330/31. Edykt wzywający wierzycieli spadku. Sp. Józef Jarosz, właściciel realności w Samborze zamieszkały, zmarł w Samborze dnia 13 maja 1931. Wzywa się wszystkich, którzy jako wierzyciele mają roszczenia do spadku, aby je zgłosili i wykazali w tym Sądzie dnia 15 grudnia 1931 o godz. 9 przedpołudniem w biurze Nr. 67 ustnie, lub też do tego dnia pisemnie. W przeciwnym razie wierzycielności, które nie są zabezpieczone prawem zastawu, nie otrzymają pokrycia z masy spadkowej jeśli spadek zostanie wyczerpany przez zapłatę wierzycielności zgłoszonych. Zarazem po myśli § 813

u. c. wstrzymuje się zaspokojenie wierzycieli spadkowych do dnia 15 grudnia 1931.

Sąd grodzki, Oddział IV. 6146-2

Sambor, dnia 30 czerwca 1931.

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

Prez. 20704/31. Edykt. Sąd Apelacyjny we Lwowie wdrożył postępowanie sprostowawcze celem odnowienia zniszczonej księgi gruntowej Sądu Grodzkiego w Bóbrce dla gminy Łanki Małe i wzywa interesowanych do zgłoszenia w tym Sądzie Grodzkim roszczeń z § 7 ustawy Nr. 96 z r. 1871, do dnia 15 grudnia 1931.

Lwów, 22 sierpnia 1931.

Cg. 215/31. Edykt. Przeciw Antoniemu Ficowi wniósł Józef Fic, rolnik w Białobrzegach do tut. Sądu skargę o 150 dolarów. I. audjencję wyznaczono na dzień 11 września 1931, godzina 9, sala 42 w tut. Sądzie. Ponieważ miejsce pobytu Antoniego Fica jest nieznane, ustanawia się kuratora w osobie Dra Ignacego Kaltera w Rzeszowie, który będzie strzegł praw Antoniego Fica na koszt i niebezpieczeństwo tegoż do czasu, aż tenże się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd okręgowy. 6694

Rzeszów, 3 sierpnia 1931.

U P A D Ł O Ś C I

Sa 74/31/39. W sprawie ugodowej Jakóba Bojki właściciela sklepu konfekcyj damskiej we Lwowie Krakowska 9. Z powodu zmiany projektu ugodowego z korzyścią dla wierzycieli, odracza się audjencję ugodową na dzień 8 września 1931, godzina 12 Sala 22 tutejszego Sądu, Rutowskiego 13.

Sąd Okręgowy. 6675

Lwów, 27 sierpnia 1931.

I. Sa 66/31. Do majątku Ebera Wienera, kupca w Nowym Sączu, otwarto postępowanie ugodowe. Komisarz ugodowy Sędzia okręgowy Dr. Korzonek, zarządca ugodowy adwokat Dr. Kanner w Nowym Sączu. Termin zgłaszania wierzycielności do 6 września 1931. Audjencja ugodowa w Sądzie tutejszym 16 września 1931, godz. 9 rano, biuro 57.

Sąd okręgowy, Wydział I. 6683

Nowy Sącz, 8 sierpnia 1931.

I. Sa 62/31/1. Do majątku Marjana Szajny, nieprotokołowanego kupca towarów korzennych w Nowym Sączu, otwarto postępowanie ugodowe. Komisarz ugodowy Sędzia okręgowy w Nowym Sączu Dr. Jan Korzonek, zarządca ugodowy adwokat Dr. Wierski w Nowym Sączu. Termin zgłaszania wierzycielności w Sądzie okręgowym w Nowym Sączu do dnia 1 września 1931. Audjencja ugodowa w Sądzie okręgowym w Nowym Sączu dnia 11 września 1931 o godzinie 9 przedpołudniem.

Sąd okręgowy, Wydział I. 6682

Nowy Sącz, dnia 1 sierpnia 1931.

I. Sa 64/31/1. Do majątku Marii Sudolowej nieprotokołowanej kupcowej towarów bławatnych w Poroninie otwarto postępowanie ugodowe. Komisarz ugodowy Naczelnik Sądu grodzkiego w Nowym Targu Franciszek Krawczyński, zarządca ugodowy adwokat Dr. Bulanda w Zakopanem. Termin zgłaszania wierzycielności w Sądzie grodzkim w Nowym Targu do dnia 8 września 1931. Audjencja ugodowa w Sądzie grodzkim w Nowym Targu dnia 18 września 1931 o godz. 10 przedpołudniem.

Sąd okręgowy, Wydział I, cywilny.

Nowy Sącz, dnia 1 sierpnia 1931.

I. Sa 78/30. Postępowanie ugodowe dłużniczki Reginy Mückenbrun w Nowym Sączu zakończono.

Sąd okręgowy, Wydział I, cyw.

Nowy Sącz, dnia 6 marca 1931.

I. Sa 67/31. Do majątku Chune Wolfa Wernera, kupca w Nowym Sączu, otwarto postępowanie ugodowe. Komisarz ugodowy Sędzia okręgowy Dr. Korzonek, zarządca ugodowy adwokat Dr. Weindling w Nowym Sączu. Termin zgłaszania wierzycielności do 13 września 1931. Audjencja ugodowa w Sądzie tutejszym 23 września 1931, godz. 9 rano, biuro 57.

Sąd okręgowy Wydział I.

Nowy Sącz, 12 sierpnia 1931.

Nc. 372/30. Wniosek wierzycieli Chaima Throma i Abrahama Spiry w Rzeszowie o otwarcie konkursu do majątku Arona Fürsta w Rzeszowie został z braku majątku odrzucony.

Sąd okręgowy. 6695

Rzeszów, 15 listopada 1930.

I. S. 9/31. Do majątku dłużnika Józefa Elbauma, kupca w Nowym Targu, otwarto konkurs. Komisarz konkursowy Naczelnik Sądu grodzkiego w Nowym Targu Franciszek Krawczyński, zaś zarządca adwokat Dr. Hammerschlag w Nowym Targu. Pierwsze

zgromadzenie wierzycieli dnia 7 sierpnia 1931 o godz. 10-tej w Sądzie grodzkim w Nowym Targu. Wierzytelności konkursowe należy zgłaszać w Sądzie grodzkim w Nowym Targu do dnia 11 sierpnia 1931. Ogólna audjencja rozpoznawcza dnia 25 września 1931 o godz. 10-tej rano w Sądzie grodzkim w Nowym Targu.

Sąd okręgowy, Wydział I, cywilny. 6679

Nowy Sącz, dnia 18 lipca 1931.

I. S. 2/31. Do majątku dłużnika Jana Malika, kupca w Krynicy Zdroju, otwarto konkurs. Komisarz konkursowy Naczelnik Sądu grodzkiego w Muszynie Dr. Antoni Tokarz, zarządca masy adwokat Dr. Kohn w Muszynie. Pierwsze zgromadzenie wierzycieli dnia 23 marca 1931 o godz. 9-tej rano w Sądzie grodzkim w Muszynie. Wierzytelności konkursowe należy zgłaszać w Sądzie grodzkim w Muszynie do dnia 1 maja 1931. Ogólna audjencja rozpoznawcza 15 maja 1931 o godz. 9-tej w Sądzie grodzkim w Muszynie.

Sąd okręgowy, Wydział I. 6678

Nowy Sącz 6 marca 1931.

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

I. T. 32/30. Wojciech Tworek, urodzony w Tylmanowej 1883, żołnierz 32 pp. austr., zaginął na wojnie 1915. Wdrażając postępowanie celem uznania go zmarłym, wzywa się o udzielenie o nim wiadomości. Po sześciu miesiącach na ponowną prośbę wyda się orzeczenie.

Sąd okręgowy, Wydział I. 6689

Nowy Sącz, 12 kwietnia 1931.

IV. T. 167/27/12. Edward Aleksander Łapciński, urodzony w Nowym Targu 1884, żołnierz austriacki, zaginął na wojnie 1917. Wdrażając postępowanie celem uznania go zmarłym, wzywa się o udzielenie o nim wiadomości. Po 6 miesiącach na ponowną prośbę wyda się orzeczenie.

Sąd okręgowy, Wydział IV. 6687

Nowy Sącz, dnia 20 września 1929.

I. T. 86/30. Antoni Pabiś, urodzony w Kobyliczynie 1879, wyjechał przed 26 laty do Ameryki i od 20 lat zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go zmarłym, wzywa się o udzielenie o nim wiadomości. Po roku na ponowną prośbę wyda się orzeczenie.

Sąd okręgowy, Wydział I. 6686

Nowy Sącz, 10 lutego 1931.

I. T. 93/30/2. Jan Sułkowski, urodzony 25/8 1898 w Kasinie Wielkiej, żołnierz p. o. 20 austr., zaginął na wojnie w roku 1917 na froncie włoskim. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się o udzielenie o nim wiadomości. Po 6 miesiącach na ponowną prośbę wyda się orzeczenie.

Sąd okręgowy, Wydział I, cywilny. 6685

Nowy Sącz, dnia 5 maja 1931.

T. 67/30. Walenty Cwynar, syn Mateusza i Katarzyny, ur. 25/11 1902 w Makowej, pow. zaworski i tam ostatnio zam., w 1920 wstąpił jako ochotnik do wojska polskiego i walcząc na froncie bolszewickim, zaginął w 1920. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym do sześciu miesięcy.

Sąd okręgowy. 6699

Rzeszów, dnia 5 maja 1931.

T. 236/30. Edykt. Franciszek Narajewski, ur. 15/7 1868 w Narajowie i tam zamieszkały, w r. 1914 brał udział jako żołnierz b. armji austr. i od roku 1916 niema o nim wiadomości, zachodzi więc domniemanie, że nie żyje. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego. Ogłasza się, aby do 6 miesięcy od dnia ogłoszenia edyktu w gazecie udzielono Sądowi okręgowemu w Brzeżanach wiadomości o zaginionym, a jego się wzywa, aby dał znać o sobie.

Sąd okręgowy

Brzeżany, 21 lipca 1931.

T. 32/31. Józef Woźniczka, syn Michała i Katarzyny, ur. 8/11 1888 w Pysznicy, pow. Nisko i tam ostatnio zam., w 1914 r. po mobilizacji wcielony do 7 komp. 90 p. o. b. armji austr., walczył na froncie rosyjskim w r. 1914 na wojnie zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym do sześciu miesięcy.

Sąd okręgowy. 6697

Rzeszów, dnia 17 czerwca 1931.

T. 1/31. Marcin Kempa, syn Michała i Rozalii, ur. 21/10 1897 w Borku starym, pow. Rzeszów i tam ostatnio zam., w 1915 r. został wcielony do 17 p. p. b. armji austr. i w 1915 r. na wojnie zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się aby zawiadomiono Sąd o zaginionym do sześciu miesięcy.

Sąd okręgowy. 6696

Rzeszów, dnia 17 czerwca 1931.

10 milionów dzieci upośledzonych w Stanach Zjedn. A. P.

Według statystyki, podanej przez prezydenta Hoovera na konferencji w Białym Domu w Waszyngtonie, na 45 milionów dzieci w Stanach Zjednoczonych, 11 milionów wymaga opieki ze strony społeczeństwa, jako dzieci upośledzone. 6 milionów dzieci jest stale niedostatecznie odżywianych, 1 milion cierpi na wadę wymowy, 1 milion na wadę serca, 675 tysięcy na wadliwą budowę ciała, 450 tysięcy jest umysłowo upośledzonych, 382 tysiące choruje na gruźlicę, 342 tysiące na przytępiiony słuch, 18 tysięcy nie słyszy, 14 tysięcy nie widzi, 300 tysięcy to dzieci ułomne, 200 tysięcy są przestępcami (notowanymi w kartotekach), 50 tysięcy cierpi na osłabienie wzroku, a pół miliona liczy armia dzieci opuszczonych przez rodziców.

Notowania giełdowe.

GIEŁDA WIEDENSKA.

Wiedeń, 28 sierpnia.

CZEKI: Amsterdam 286.67, Belgrad 12.53 i 1/8, Bruksela 99.—, Bukareszt 4.21 i 1/4, Kopenhaga 189.70 Londyn 34.52, Madryt 65.30, Medjoan 37.19 i 1/2, Nowy Jork 709.95, Oslo 189.70, Paryż 27.85, Praga 21.03 i 1/8, Sofia 5.14.45, Sztokholm 189.85, Warszawa 79.43—79.71, Zurych 138.35.

BANKNOTY: Berlin 168.10, Nowy Jork 712.—, Praga 21.—, Warszawa 79.38—79.78, Zurych 138.10.

AKCJE: Renta koronowa 0.329, Dunaj-Sava-Adria 89.05, Losy tureckie 10.55, Wr. Bankverein 14.—, Escompte Niederöst. 149.—, Länderbank 20.20, Bank Hipot. Lwów 13.—, Nationalbank Oest. 234.—, Dunaj-Sava-Südbahn 11.51, Alpino Montages 14.07.

Ostatnie wiadomości giełdowe.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 29 sierpnia.

PAPIERY PROCENTOWE: 5% poz. konwers. 44.25, 6% poz. kolejowej 68.50, 7% poz. stabil. 68.00—68.50.

WALUTY: Dolar 8.92.5.

DEWIZY: Belgja 124.52, Gdańsk 173.55, Holandia 359.95, Londyn 43.38, N. Jork 8.92.1, N. Jork telegr. 8.92.5, Paryż 35.00, Praga 26.63.5, Szwajcaria 173.80, Wiedeń 125.48, Włochy 46.71.

AKCJE: Bank Polski 112.—.

RUFUS KING.

Na zgubionym kursie.

Przekład autoryzowany z angielskiego.

Stickney, który był zawsze głodny, pierwszy skończył zupę.

— Co, panie Valcour — rzekł głosem, który rozległ się w ciszy, jak huk wystrzału — teraz na kogo kolej?

Oczy błyszczały mu zaczeplnie.

— Zachodzą wątpliwości co do przyczyny śmierci pana Poole'a, proszę pana — odpowiedział Valcour. — Kapitan przypuszcza, że to mógł być atak sercowy, spowodowany rozszerzeniem mięśnia sercowego.

Dumarque uśmiechał się zagadkowo nad splecionymi rękami.

— To jest uspokajające — rzekł.

— Uspekajające? — powtórzył Stickney.

— Tak, panie. Dla nas.

— Nie rozumiem — rzekł Stickney, który lubił stawiać rzeczy wyraźnie.

— Tak — odpowiedział grzecznie Dumarque — bo przy następnym trupie będziemy wiedzieli na pewno, że śmierć nastąpiła z przyczyn naturalnych.

Pani Sanford otworzyła usta i tak została z łyżką w powietrzu. Kilka

RADA ZAWIADOWCZA Pierwszego Gal. Tow. Akc. Rafinerji Spirytusu we Lwowie Bogdanówka 10 zaprasza akcjonariuszów na Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

które się odbędzie we Lwowie w biurach Rafinerji na Bogdanówce 10, dn. 14 września 1931 o g. 12-tej w poł. z nast. porządkiem dziennym:

1) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.

2) Uzgodnienie statutu Spółki z przepisami prawa o spółkach akcyjnych z dnia 22 marca 1928 (D. U. R. P. Nr. 39, poz. 383) i 3 grudnia 1930 (D. U. R. P. Nr. 86, poz. 664) i upoważnienie Rady Zawadowczej do przedsięwzięcia wszelkich z uzgodnieniem statutu połączonych czynności.

3) Wnioski i interpelacje członków.

§ 33. Uprawnionymi do głosowania na każdym Walnem Zgromadzeniu są ci akcjonariusze, którzy najpóźniej na 6 dni przed Walnem Zgromadzeniem złożą conajmniej 25 akcji w miejscu wskazanem w obwieszczeniu zwołującym Walne Zgromadzenie.

§ 34. Odnosnie do ilości głosów niema ograniczenia, a każdy akcjonariusz ma prawo oddania tylu głosów, ile razy posiada po 25 akcji.

§ 35. Akcjonariuszom przysługuje prawo głosowania na każdym Walnem Zgromadzeniu tak osobiście, jakoteż przez pełnomocnika, bez względu na to czy owi pełnomocnicy są akcjonariuszami czy też nie.

Nieletni, niewłasnowolni tudzież osoby prawne wykonują przysługujące im prawo głosowania przez swoich ustanowionych względnie statutowo ustanowionych zastępców, albo przez tychże pełnomocników.

Pełnomocników nie będących akcjonariuszami należy wymienić już przy złożeniu akcji.

Akcjonariusze pragnący brać udział w Walnem Zgromadzeniu winni najpóźniej na 6 dni przed Walnem Zgromadzeniem zdeponować swoje akcje w kasie Rafinerji na Bogdanówce za potwierdzeniem odbioru i tam też otrzymają legitymacje do brania udziału w Walnem Zgromadzeniu.



CZY JESTEŚ JUŻ CZŁONKIEM
KOMITETU FLOTY NARODOWEJ?

Jeżeli nie, dlaczego?

Nie wolno zwlekać!!!

Roczna wkładka członka tylko 1 zł

MEBLE

sypialnie, jadalnie, salonowe, biurowe
kuchenne, solidnie wykonane poleca
MIEJSKA WYSTAWA

Lwów Plac Halicki 10. — (w podwórzu).

Popierajcie

L. O P. P.



kapitan udzielił mi pozwolenia na przeprowadzenie półurzędowego śledztwa — oznajmił Valcour.

— Jakiego śledztwa? — zapytał Stickney. — W jakim celu?

— W celu ustalenia alibi pasażerów.

— Alibi pasażerów? Jakże może być alibi na okręcie? — Stickney zapowiedział do całego stołu. — Jadąc okrętem, można być tylko na okręcie.

— To jest względne — odparł z roztargnieniem Valcour. — Na okręcie jest tyle różnych kątów i zakątków, co w mieście. — Patrząc ciekawie na kapitana, który właśnie wszedł do jadalni i zajął swoje miejsce u szczytu stołu. — Tylko, że w mieście odległości mierzy się na kilometry, a na okręcie na stopy. — („Nie, nie Karolu — rzekł kapitan. — Tylko filiżanka gorącej, czarnej kawy — możliwie mocnej”) — Jeżeli pan się domaga ścisłości, to możemy sobie wyobrazić ciało Gansa jako centrum koła w promieniu — powiedzmy — pięćdziesięciu stóp. Ustalenie alibi będzie polegało na umieszczeniu wszystkich poza obrębem tego koła. Tak, jak to było w chwili mordu.

— Naturalnie z wyjątkiem — nie dopowiedział z uśmiechem Dumarque.

Valcour uśmiechnął się do niego i dokończył.

Największe składy części zamiennych

„FORD“ A i T
„CHEVROLET“
„WHIPPET“
AKCESORJA — OPONY
„CENTRALA SAMOCHODOWA“
Warszawa, Jasna 10 tel. 605-09
Najniższe ceny.

CHOROZY

žadajcie we wszystkich aptekach
i składach aptecznych

zioł leczniczych OSKARA WOJNOWSKIEGO

przeciwko:

cierpieniom przewodu pokarmowego . . . „IROTAN“
wymiotom i atonii kiszek . . . „GARA“
chorobom płuc i błędnym . . . „EIMIZAN“
reumatyzmowi, artretyzmowi, podagrze i ischiasowi . . . „ARTROLIN“
chorobom nerek i pęcherza . . . „UROTAN“
niedomaganiom skrofalicznym . . . „TIZAN“
chorobom nerwowym i epilepsji „EPILOBIN“
chorobom narządów trawienia i wątroby . . . „CHOGAL“
oraz kąpiele siarkowo-roślinne . „SULFOTAL“
Na żądanie broszurę o ziołolecznictwie wysła bezpłatnie biuro sprzedaży specyfików —
OSKARA WOJNOWSKIEGO Warszawa, Plac Krasińskich 8 Telef. 298-79.

OTOMANY Gobelinowe 55 zł.

KANAPKI rozkładane 55 zł.

MATERACE 3 poduszki 25 zł. włosienne 75 zł.

ŁÓŻKO polowe 20 zł. — siatkowe 40 zł.

WKŁADY druciane 28 zł.

ŁÓŻKO MOSIĘŻNE 200 zł.

za gotówkę i na dogodne spłaty

PRZYJMUJE RÓWNIEŻ PRZERÓBKĘ

FABRYKA ZAKS Lwów Lindego 6

Telefon 79-99.

CENA OGŁOSZEŃ: Za 1 wiersz milimetry 1-szpaltowy kolumny 8-lamowej w ogłoszeniach zwykłych za tekstem 15 gr. — za 1 wiersz milimetry 1-szpaltowy kolumny 4-lamowej w nadesłanem nekrologii 40 gr. — w kronice, repertuarze, na stronach tekstowych, w dziale gospodarczym, paski na stronicach tekstowych 60 gr. — po kronice 50 gr. na 1-szej (pod nagłówkiem) 80 gr. — drobne ogłoszenia za słowo 10 gr. — drobne ogłoszenia kupno i sprzedaż za słowo 15 gr. — Cała strona: ogłoszeniowa 400 zł. — tekstowa 600 zł. — pierwsza (pod nagłówkiem) 800 zł. — Ogłoszenia tabelaryczne cyfrowe 50%, — zamiejscowe 30% droższe.

„Drukar.112 Polska, Lwów, ul. Chorążczyzny 17, tel. 29-19, pod zarządem Władysława Germana. — Należność odcztowa opłacona ryczałtem